

Jak głosowaliśmy

Referendum konstytucyjne w rejonie turkowskim przebiegało sprawnie i bez zakłóceń. Frekwencja była poniżej średniej krajowej, a procent głosujących na TAK o ok. 12% wyższy. W Turku w referendum uczestniczyło 44%, w gminach 31%. Jeżeli prześledzić stopień poparcia dla konstytucji w poszczególnych obwodach, to widoczne są tu podobieństwa z wynikami wyborów prezydenckich z 1995 roku, z niewielkimi odchyleniami.

Na czoło gmin najbardziej prokoalicyjnych wysunął się Malanów, natomiast największe poparcie dla opozycji wciąż utrzymuje się we Władysławowie. Jest to jedyna gmina, w której większość mieszkańców powiedziała nowej konstytucji NIE.

| Gmina | Brudzew | Dobra | Kawęczyn | Malanów | Przykona | Świnice W. | Tuliszków | Turek | Uniejów | Władysławów | miasto Turek | RAZEM |
|-------------|---------|-------|----------|---------|----------|------------|-----------|-------|---------|-------------|--------------|---------|
| Frekwencja | 29,19 | 28,91 | 29,71 | 23,55 | 25,46 | 30,99 | 33,91 | 22,73 | 38,06 | 40,23 | 44,24 | 35,23 % |
| głosy „TAK” | 55,19 | 55,22 | 65,51 | 66,51 | 62,34 | 58,34 | 51,59 | 57,06 | 55,04 | 48,80 | 66,15 | 60,07 % |
| głosy „NIE” | 42,33 | 42,17 | 31,78 | 31,32 | 35,86 | 41,66 | 45,91 | 41,02 | 42,73 | 49,03 | 32,55 | 38,27 % |

Ogłoszeni i zastraszeni

W środę 22 maja w „Echo Turku” ukazał się artykuł o tym jak to hałas z dyskoteki „Kolosium” ogłasza rodzinę państwa Jarków. Na drugi dzień nieznani sprawcy powybijali im szyby.

Napad nastąpił tuż po godzinie 22.00. Jego sprawcami musiały być prawdopodobnie dwie osoby wyposażone w jakieś drągi lub kije beasbolowe. Ich uderzenia były tak silne, że do środka domu poleciało nie tylko szkło, ale i drewniane ramy okna. W jednym pokoju wszystko spadło na kózko, a w łazience na podogę i wannę. Na szczęście akurat w tym momencie nikt tam nie przebywał. Wezwani na miejsce policjanci spisali protokół, ale nie wydawali się być przekonani co do możliwości łatwego ujęcia sprawców.

W piątek rano na miejscu zdarzenia byli reporterzy „Echa”. Pani Jarek niechętnie zgodziła się na opisanie wydarzeń z ubiegłej nocy: —To już nie chodzi o hałas. My się po prostu boimy. Byłam na policji, ale oni są bezradni. Nie wiem co mam robić, czekać aż nas ktoś pobije?

Oszklenie okien wyniesie ponad sto złotych. Ale państwu Jarkom nie chodzi o pieniądze. Chcą się czuć bezpieczni w swoim domu: —Przedtem mieliśmy na podwórku psa, ale pani Krzyżanowa mówiła, że on za bardzo hałasuje i jej przeszkadza, więc się go pozbyliśmy. Całe szczęście, że się nic nie stało, bo córka właśnie miała wejść do łazienki. To trwało kilka sekund, huk, brzdęk spadającego szkła. Nim znaleźliśmy się na zewnątrz nikogo już tam nie było.

Pani Jarek nie była jeszcze pewna czy zdecyduje się na złożenie doniesienia

w prokuraturze: —Za dużo już przeżyłam, mam nerwy w strzępach — powiedziała nam na koniec.

Wracając do redakcji spotkaliśmy idącego ulicą Kaliską burmistrza miasta Krzysztofa Nowaka, którego od razu poinformowaliśmy o wczorajszych wydarzeniach:

—Czy Pan burmistrz nie uważa, że państwu Jarkom wybito szyby w odwecie za artykuł o hałasach w „Kolosium”.

—Trudno mi się na ten temat wypowiadać. To organy ścigania ustalą sprawców.

—Ale znane są Panu skargi składane przez sąsiadów na tę dyskotekę?

—Tak, teraz czekamy na wynik postępowania, które prowadzi Urząd Wojewódzki.

—Słyszeliśmy, że funkcjonowanie drugiej restauracji pani Krzyżan, tej przy ul. Piłsudskiego, też wywołuje protesty?

—Tak, były jakieś skargi dotyczące zachowania nietrzeźwych osób wychodzących stamtąd.

—Dziękujemy Panie burmistrzu, do widzenia. Niech Pan coś zrobi, żeby w Turku było spokojniej. MT



Pani Jarek pokazując rozbite okna powiedziała:

— Teraz zapłacimy za te artykuły

Po konkursach

W Kuratorium Oświaty w Koninie odbyły się konkursy na stanowiska dyrektorów szkół średnich w Turku. Konkurs na szefa Zespołu Szkół Zawodowych wygrał dotychczasowy dyrektor Stanisław Marędzia, kontrkandydatów nie było. Natomiast o stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących oprócz obecnie urzędującej pani dyrektor Jolanty Rowińskiej ubiegali się dwaj aktualni zastępcy: Edmund Ćwikliński i Lech Zielony. Konkurs wygrał pan Ćwikliński, który był już dyrektorem LO w latach 1986-92.

Pościg

W nocy z 23 na 24 maja policja próbowała zatrzymać do rutynowej kontroli drogowej kierowcę małego fiata. Samochód jednak nie zatrzymał się na wezwanie, więc funkcjonariusze ruszyli za nim. Po chwili pojazd stanął, wysiadło z niego dwóch osobników, którzy zaczęli uciekać. Policjanci rozpoczęli pościg i złapali przestępców. Dwóch nastolatków w wieku 17-tu i 18-tu lat poruszało się fiatem 126p, który wcześniej został skradziony w okolicach osiedla Spółdzielców. W trakcie przesłuchania okazało się, że chłopcy tej samej nocy dokonali jeszcze włamań do trzech innych samochodów. Nie działali samodzielnie, policja ustaliła, że są członkami pięcioosobowego młodzieżowego gangu, który od listopada ubiegłego roku do maja tego roku dokonał około 30 włamań do samochodów i straganów handlowych.

Część sprzętu pochodzącego z kradzieży udało się odzyskać. Dlatego wszystkie osoby poszkodowane proszone są o kontakt z policją. (KL)

Dla dzieci

Z okazji Dnia Dziecka na placu turkowskiego OSiR-u odbędzie się festyn rekreacyjny. W programie m.in. występy kabaretów i orkiestry, pokazy karate, występy zespołów dziecięcych, loterie, turnieje, gry i zabawy. Organizatorzy zapraszają w niedzielę 1 czerwca na godzinę 15.00.

W tym wydaniu „Echa Turku” przygotowaliśmy dla Was zabawy rysunkowe na stronach 8-9. Poza tym na czterech pozostałych stronach znajdziecie takie kwadraciki, które przydadzą się do wypełnienia rysunku - zabawy ze str. 8.



Co radni szykują?

Samorządowcy Turku pracują ostatnio nad dwiema ciekawymi uchwałami. Projekty obydwu tekstów są już gotowe, a ich wejście w życie (zgodnie z ostatnim punktem uchwał) nastąpi „w dniu podjęcia”, czyli na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Pierwsza z nich dotyczy nowych obowiązków nałożonych na osoby utrzymujące zwierzęta domowe. Uchwała mówi m.in. o zapewnieniu zwierzęciu *godziwych warunków życia tj. miejsca pobytu, wyżywienia i spełnienia indywidualnych potrzeb bytowych*. Dalej czytamy o potrzebie takiego wychowania i ułożenia zwierzęcia, aby nie wywoływać w nim agresji w stosunku do otoczenia. Uchwała zabrania też posiadania zwierząt niebezpiecznych.

Odrębny paragraf tej uchwały dotyczy psów. Ich właściciele będą zobowiązani *wyprowadzać psy na smyczy, a szczególnie groźne na smyczy i w kagańcu*. Osoby wyprowadzające psy będą zobowiązane do sprzątnięcia odchodów z terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, a w szczególności klatek schodowych, piwnic, dziedzińców, terenów przyblokowych, ulic i placów. Ostatni punkt dotyczący psów nakłada na właścicieli obowiązek ich znakowania.

Drugą nowością szykują radni w zakresie komunikacji w centrum miasta. Komisja komunalna przegłosowała wprowadzenie pod obrady Rady uchwały w sprawie *opinii o wprowadzeniu opłat za parkowanie pojazdów samochodowych*. Uchwała dotyczy centrum miasta, ulic: Kolska, Plac Wojska Polskiego i Plac Sienkiewicza. W obszernym uzasadnieniu do tej uchwały burmistrz Nowak pisze o nagminnym łamaniu przepisów drogowych w tym rejonie oraz o tym, że popyt na miejsca postojowe w centrum miasta przekracza możliwości jego zaspokojenia. *Każde miejsce postojowe w centrum naszego miasta jest więc bardzo cenne i powinno być jak najlepiej wykorzystane — pisze burmistrz — uznano, że najskuteczniejszą motywacją do skrócenia czasu parkowania będzie odpłatność*.

Obydwie uchwały, choć dotyczące różnych spraw, łączą jedna wspólna cecha: problem z ich wyegzek-

wowaniem. Wprowadzenie opłat za parkingi w centrum miasta postulowano już dawno, ale też od początku dla wszystkich jasne było, że ściąganie należności od kierowców na tak dużym obszarze będzie trudne. Postoje pojazdów trwają tu często dość krótko i nim jeden inkasent obejdzie cały rewir, to wielu skorzysta na tym i zdąży zaparkować, wysiąść i oddalić się bez płacenia. Zatrudnienie więcej niż jednego inkasenta byłoby nieopłacalne, więc może należałoby zacząć z taką uchwałą do całkowitego uregulowania ruchu w centrum miasta, łącznie z wprowadzeniem jednokierunkowego ruchu na ul. Kolskiej.

Jeszcze trudniej wyobrazić sobie skuteczną egzekucję „psich uchwał”. Policja z pewnością nie zainteresuje się pieskiem zanieczyszczającym chodnik, a straż miejskiej nie ma i długo nie będzie. Wygląda więc na to, że samorządowcy szykują uchwały, których skuteczność będzie wątpliwa. Problem ten ujawnia coraz bardziej widoczną słabość w funkcjonowaniu naszego samorządu, który za pomocą uchwał chce dokonywać teoretycznych regulacji, ale praktyka często bardzo od tej teorii odbiega. (mt)



—Czy wasz reporter nie mógłby przyjść w weekendową noc, około godziny pierwszej lub drugiej na Plac Wojska Polskiego? Znalazłby tam świetny materiał na artykuł. Samochody prowadzone przez pijaków, szarżujące po ulicy z piskiem opon. Krzyki, hałas, tłuczenie butelek, bijatyki. Tak wygląda centrum naszego miasta nocą. W dzień wszyscy zachwycają się piękną zielenią, ale już nie widzą jak w fontannie pływają różne śmieci, resztki butelek. A w nocy rządzą tu chuligani i pijacy. Powinny się tym zainteresować władze miasta, policja, Sanepid.

—Mieszkam przy Placu Sienkiewicza 13, w bardzo trudnych warunkach, z powodu uciążliwych sąsiadów. Zakłócają spokój, czuję się tam zagrożony. Staram się od dłuższego czasu o zamianę mieszkania lub spowodowanie reakcji władz, które zapewniłyby spokój w tym budynku. Byłem nawet u posła Marczewskiego, który napisał w mojej sprawie obszerny list do burmistrza. Potem byłem u burmistrza Pawlaka, a ten powiedział, że bym się zgłosił do mieszkającej na Os. Wyzwolenia rodziny, która ma długi i się ze mną w mieszkanie zamieni. Byłem tam, ale ci ludzie nie chcą słyszeć o żadnej zamianie. I ja ich rozumiem, bo dlaczego miałby się ze mną zamieniać. Nie rozumiem tylko dlaczego wszyscy odsyłają mnie gdzieś tam i składają obietnice bez pokrycia.

—Dlaczego w gazecie nie ma komunikatu o lokalach wyborczych. Powinna być taka informacja, bo ludzie starsi często nie wiedzą gdzie mają głosować.

—Chciałabym przeczytać artykuł o tym jak drożeją mieszkania komunalne. W tamtym roku jeden metr kwadratowy mieszkania bez c.o. i c.w. kosztował 300 złotych, teraz już pięćset. Dlaczego?

—Coraz więcej polityki w „Echu”. Tydzień temu wywiad na dwie strony z posłem, teraz na pierwszej i drugiej stronie konstytucja. Jeszcze się kampania wyborcza nie zaczęła, a już wszyscy się pchają do gazet. Nie bądźcie głupi i nie dajcie się podpuszczać z tymi politycznymi artykułami.

—Czy wiecie jacy ludzie znaleźli się w komisjach wyborczych przy referendum? —Widziałam takich, którzy są całkowicie pozbawieni społecznego zaufania. Widziałam pijaka, obwiesia, młodą podfruwajkę. Kogo oni reprezentują. Kto ich tam zarekomendował. To skandal!

Imię i sztandar

Klub Honorowych Dawców Krwi przy Elektrowni „Adamów” otrzymał imię Jana Pawła II oraz sztandar.

Uroczystość rozpoczęła się w klubie „Energetyk” w sobotę o godzinie 10.00. Wręczenia sztandaru dokonali przedstawiciele fundatorów, dyrektor Wacław Harasny i Elżbieta Białak, wiceprezes Zarządu Okręgowego PCK w Koninie. Pani Białak odczytała też akt nadania Klubowi imienia Jana Pawła II oraz udekorowała nowy sztandar Odnaczeniem II stopnia „Zasłużony Dawca Krwi”.

Na uroczystość przybyło wielu przedstawicieli klubów HDK z Turku, Konina, Kleczewa, Ustronia Śląskiego, Polkowic. Wśród turkowskich weteranów krwiodawstwa byli m.in. Kazimierz Kawalec HDK przy PKS i radny Wojciech Knera. Na ręce prezesa Jana Łęczyckiego składano gratulacje, wręczano dyplomy i puchary, a nawet kryształowe serduszko. Przedstawiciele elektrownianego HDK dziękowali z kolei tym, którzy wspierają ich działalność na terenie zakładu i miasta. Słowa największego uznania skierowano pod adresem dyrektora Wacława Harasnego, który obiecał, że będzie dalej pomagał klubowi, zwłaszcza przy zorganizowaniu własnego lokalu.

W dalszej części uroczystości uczestnicy na czele z orkiestrą przemaszowali przez miasto

do kościoła św. Barbary, gdzie biskup Czesław Lewandowski w asyście księdza proboszcza Mirosława Frankowskiego odprawił mszę świętą i dokonał poświęcenia sztandaru. Spotkanie zakończyło się wspólnym obiadem w klubie „Energetyk”.

Klub HDK przy Elektrowni „Adamów” powstał w 1969 roku. Jego założycielem i prezesem był Zbigniew Storożyński. Kolejni prezesi to: Tadeusz Dziurla, Roman Skota-

rek, Jan Łęczycki. W skład zarządu oprócz prezesa wchodzi: Marian Drzewiecki, Jarosław Iwaniak, Jarosław Krajewski, Józef Kurzawiński, Roman Kucharski. Obecnie klub liczy 80 czynnych członków. Klub organizuje wyjazdy do „Centrum Zdrowia Dziecka”, „Centrum Matki Polki”, współpracuje z turkowskim PCK. Każdego roku klub organizuje cztery akcje honorowego oddania krwi. W ubiegłym roku członkowie klubu oddali 72,500 ml krwi, a od początku istnienia klubu 1.899 litrów krwi. Wśród członków klubu, którzy oddali najwięcej (przynajmniej 20 l) krwi są: Grzegorz Paszewski, Bogumił Tomczak, Stanisław Kąciak, Roman Skotarek, Jan Łęczycki, Marian Janaszczyk, Marian Drzewiecki. AP



Prezes klubu Jan Łęczycki wręczył pamiątkowe gwoździe z nowego sztandaru dyrektorowi Wacławowi Harasnemu i szefom związków, Wiesławowi Marcinkowskiemu oraz Władysławowi Ciesielskiemu

Świnice Warckie są jedyną gminą w rejonie turkowskim, gdzie ludowcy nadal tak hucznie obchodzą swoje święto. W tym roku impreza była szczególnie okazała.

Zaczął się przemarszem z remizy do kościoła. W pochodzie szła orkiestra strażacka z Chwalborzyc, za nią poczty sztandarowe PSL i OSP oraz działacze chłopskiej partii i przedstawiciele władz gminy. Zatrzymano się przed grota, gdzie znajduje się tablica upamiętnia-

jąca świniczian poległych w czasie II wojny światowej. Po odegraniu hymnu, złożono kwiaty, odmówiono modlitwę i odśpiewano rotę.

W kościele parafialnym ksiądz Julian Pawłowski odprawił mszę świętą w intencji ojczyzny i zmarłych członków PSL. W kazaniu mówił o obchodzonym tego dnia święcie Marii Matki Kościoła. Nawiązał też do powojennej historii PSL. Mówiąc o ZSL powiedział, że wielu jego członków wiernie służyło ojczyźnie, Bogu i kościołowi, ale byli i tacy, którzy sprzeniewierzyli się tym wartościom. Modlił się, żeby „Bóg, honor, ojczyzna” były hasłem przewodnim obecnego PSL. W mszy, którą uświetnił śpiewem chór działający przy Gminnym Ośrodku Kultury, uczestniczyło ponad sto osób.

Z kościoła pochód przemaszerował ulicami Świnic (odświętnie udekorowanymi flagami biało-czerwonymi i zielonymi) do remizy strażackiej. Tam przy zastawionych wędzarniami, owocami i napojami stołach kontynuowano uroczys-

tości. Grzegorz Wróblewski — prezes Zarządu Gminnego PSL powitał liczne grono zaproszonych gości, wśród których był poseł Jan Kopczyk, senator Anna Olejnicka-Górczewska, Zdzisław Kozłowski — prezes turkowskiej Spółdzielni Mleczarskiej

i Stanisław Milczarek — wójt gminy Świnice Warckie.

W wygłoszonym przemówieniu prezes Wróblewski powiedział, że parlamentarzyści PSL nie sprostali oczekiwaniom wsi, co nie znaczy jednak, że nic nie zrobili. Na koniec odczytał nazwiska kandydatów PSL z województwa konińskiego w najbliższych wyborach parlamentarnych i wezwał do głosowania na nich. Poseł

Kopczyk mówił o 100-letniej tradycji ruchu chłopskiego w Polsce, który wielokroć za-

Raz na ludowo



Złożenie kwiatów pod tablicą w grocie

pisal się chlubnie w historii naszego narodu. Podkreślił jednocześnie, że PSL jest obecnie największą partią polityczną w naszym kraju. Szereg gorzkich słów usłyszeli zebrani na temat SLD, który to, zdaniem Kopczyka, jest niby lewicowy, a faktycznie liberalny. Wójt Milczarek złożył działaczom PSL życzenia wszystkiego dobrego w imieniu Zarządu i Rady Gminy.

Czesław Pawlak, długoletni działacz PSL-owski (wcześniej ZSL-owski) otrzymał „Medal Wincentego Witosa” przyznany mu przez Radę Naczelną PSL na wniosek Zarządu Gminnego. W części artystycznej wystąpiły zespoły działające przy miejscowym GOK, w tym chór, kapela i zespoły dziecięce. Prezentowano w większości utwory o tematyce ludowej. Na koniec zaproszono wszystkich na smaczną grochówkę przygotowaną przez Tadeusza Pankiewicza. (art)



Pochód przemaszerował ulicami Świnic

Tegoroczne „Dni Przykony” będą nie mniej atrakcyjne jak w poprzednich latach. Rozpoczyna się w piątek 30 maja o godzinie 10.00, spotkaniem w Bibliotece Publicznej z Janiną Perathoner, pisarką z Konina. Godzinę później w tym samym miejscu odbędzie się konkurs czytelniczy dla uczniów szkół podstawowych.

DNI PRZYKONY '97

O godzinie 13.00 otwarta zostanie wystawa prac dzieci z koła plastycznego „Kasztanka”, którzy w ostatnich latach odnieśli szereg sukcesów w konkursach szczebla wojewódzkiego i krajowego. Pierwszy dzień obchodów dopełnią imprezy sportowe w Ośrodku Upowszechniania Kultury. O godzinie 15.00 rozpocznie się otwarty turniej tenisa stołowego, o 15.30 otwarty turniej szachowy, a o godzinie 16.00 otwarty turniej bilardowy.

Następnego dnia o godzinie 10.00 rozpoczyna się na stadionie w Psarach tradycyjne zawody strzeleckie z KbKS. Tego dnia Ochotnicza Straż Pożarna w Przykonie obchodzić będzie 75-lecie swojego istnienia. Z tej okazji o godzinie 15.30 odprawiona zostanie msza święta w kościele parafialnym w Psarach. Około 16.45 kontynuowane będą przed remizą uroczystości jubileuszowe. W części artystycznej na scenie przed Urzędem Gminy, wystąpi o godz. 18.00 kabaret „Sami Swoi”. Dzień zakończy bezpłatna zabawa taneczna na sali OSP.

W niedzielę 1 czerwca Przykona będzie gospodarzem V Wojewódzkiego Przeglądu Gawędziarzy, Solistów Instrumentalistów oraz Wiejskich Zespołów Ludowych. Impreza rozpocznie się o godz. 14.00. Również ten dzień skończy się zabawą taneczną. (art)

Amerykianie w Przykonie

W Przykonie gościła delegacja przedstawicieli USA z Agencji for International Development, która pomoże tej gminie opracować program strategicznego rozwoju. Przedstawiciele agencji zapoznali się na miejscu z dotychczasowymi dokonaniem gminy. Ocenili je bardzo wysoko. Szczególnie miłym zaskoczeniem była dla nich duża wiedza i znajomość nowoczesnych form zarządzania gminą jaką wykazał się wójt Mirosław Broniszewski.

Agencję reprezentowali: przedstawiciel rządu Stanów Zjednoczonych Eric Chetwynd jr. — twórca programu, który wdrażany będzie w Przykonie, Nina Mayer — koordynator programu z ramienia ambasady amerykańskiej, Mirosław Adamczyk — odpowiedzialny za kontakty z gminami i Katarzyna Grzymała — koordynator z ramienia Agencji Rozwoju Regionalnego. Gminę w rozmowach z delegacją reprezentowali: Mirosław Broniszewski — wójt, Ryszard Papierkowski — przewodniczący Rady Gminy i Marek Jaros — zastępca wójta.

Przedstawiciele Przykony zapoznali gości z budżetem gminy, pokazali jej osiągnięcia w ciągu ostatnich lat i przedstawili kluczowe problemy z jakimi przychodzi się im borykać. Dużo miejsca w dyskusji poświęcono bezrobociu i two-

rzeniu nowych miejsc pracy. Goście zwiedzili również obiekty użyteczności publicznej i obejrżeli znajdującą się na terenie gminy odkrywkę węgla brunatnego. Najbardziej zaciekała ich oczywiście szalnia ścieków wybudowana w/g technologii amerykańskiej.

Obie strony uzgodniły kolejne kroki w drodze do opracowania strategii dla gminy. Od września rozpocznie się cykl szkoleń dla pracowników samorządowych w zakresie strategii rozwoju gminy, zarządzania finansami, planowania przestrzennego i posługiwania się sprzętem informatycznym. Zdaniem wójta Broniszewskiego program proponowany przez Amerykanów stwarza Przykonie szereg szans na dynamiczny rozwój. Wszystkemu zależy od operatywności władz gminy i zaangażowania miejscowej społeczności. (art)

Od dawna informowaliśmy o staraniach samorządów z rejonu turkowskiego i gmin ościennych o otwarcie w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich filii jednej z wyższych uczelni. W końcu ich starania poparte wydatną pomocą Marka Naglewskiego, wojewody konińskiego przyniosły rezultat. W nowym roku akademickim otwarty zostanie w Kaczkach wydział budownictwa, architektury i inżynierii środowiska Politechniki Łódzkiej.

Polibuda w Kaczkach

Umowa pomiędzy rektorem Politechniki, wojewodą konińskim i dyrektorem ZSR w Kaczkach podpisana zostanie 6 czerwca. Studia inżynierskie trwające 4,5 roku, prowadzone będą systemem zaocznym. Zjazdy odbywać się będą dwa razy w miesiącu. Studenci będą mogli skorzystać z noclegów w przyszłolnym internacie i z posiłków w stołówce. W Kaczkach będzie mogło studiować 60 osób. Rekrutacja na studia odbywać się będzie na zasadzie konkursu świadectw maturalnych. Na 24 lipca określono ostateczny termin składania dokumentów. W przypadku niewystarczającej liczby kandydatów, wyznaczony zostanie dodatkowy termin naboru.

Większość samorządów z naszego rejonu zadeklarowała w ubiegłym roku pomoc finansową w uruchomieniu filii. Jak dotychczas jedynie Przykona, Kawęczyn oraz miasto i gmina Turek potwierdziły chęć wywiązania się z przyrzeczeń. Gmina Pęczniew, gotowa jest przyjąć studentów z Kaczek na praktyki w swoim Urzędzie. Jak poinformował nas Jan Pawłowski, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych istnieje duże zainteresowanie studiowaniem w Kaczkach wśród mieszkańców gmin rejonu turkowskiego. Główną zaletą jest niewielka odległość od miejsca zamieszkania, nie wymagająca dalekich, kosztownych podróży do odległych ośrodków akademickich. (art)

W oczekiwaniu na zielone

WŁADYSŁAW PERLIŃSKI jest od dwudziestu lat kierownikiem biura Cechu Rzemiosł w Turku. Dodatkowo kieruje działającym przy Cechu Ośrodkiem Doksztalcania Kadr. Jest też autorem i głównym wykonawcą wydawanego przez Cech informatora.

—**Ilu rzemieślników jest obecnie zrzeszonych w turkowskim Cechu?**

—*Ustawa o działalności gospodarczej, gwarantująca dobrowolność zrzeszenia się rzemieślników spowodowała znaczny ich odpływ z cechów. W skali kraju wyniosło to od 50 do 70%. Przed wprowadzeniem tej ustawy zrzeszaliśmy 850 zakładów, obecnie jest ich zaledwie 230.*

—**Co daje przynależność do cechu?**

—*W biurze cechu rzemieślnik otrzymuje szczegółowe porady z zakresu prawa pracy, podatków, ubezpieczeń itp. Od grudnia 1993 roku wydajemy „Informator Cechowy”, w którym staramy się przekazać najświeższe informacje dotyczące zmian przepisów i wydarzeń cechowych.*

—**Ile osób pracuje w biurze Cechu i z jakich środków jest ono utrzymywane?**

—*Niegdyś było siedem etatów, teraz zostały trzy. Podstawowym źródłem dochodów są czynsze najmu lokali w naszym budynku. Poza tym członkowie płacą składki w wysokości 16 zł miesięcznie. Wystarcza to na nasze skromne płace, ale brakuje nawet na bieżące remonty.*

—**Zajmujecie się również działalnością szkoleniową.**

—*Od pierwszego stycznia 1994 roku działa przy cechu zarejestrowany w Kuratorium Oświaty Ośrodek Doksztalcania Kadr. Prowadzimy w nim kursy z zakresu BHP oraz kwalifikacyjne na tytuły: czeladniczy i mistrzowski. Tutaj również rzemieślnicy chcący kształcić uczniów mogą skończyć kurs pedagogiczny. Od początku istnienia przewinęły się przez nasz ośrodek 732 osoby. Jesteśmy konkurencyjni w stosunku do innych ośrodków prowadzących tego typu doksztalcanie, ponieważ posiadamy własny lokal, co znacznie obniża koszty.*

—**Jak wygląda kształcenie uczniów w zawodach rzemieślniczych?**



—*Obecnie 162 mistrzów szkoli 815 uczniów. Prowadzimy także kształcenie młodzieży nie uczęszczającej do szkół zawodowych. Rocznie około 60-70 młodych ludzi kończy u nas skrócony kurs szkoły zawodowej. Kończy się on egzaminem na tytuł czeladniczy. Później mogą się jeszcze ubiegać o tytuł mistrzowski*

—**Jakie profity czerpie mistrz kształcący uczniów?**

—*Rejonowy Urząd Pracy refunduje mu wynagrodzenie ucznia i składki ubezpieczeniowe przez cały okres kształcenia. Ostatnio dzięki podpisanemu porozumieniu odbywa się to za naszym pośrednictwem. Poza tym może skorzystać z ulg w podatku dochodowym. Warunkiem jest zdanie przez ucznia egzaminu zawodowego.*

—**Ile zarabiają uczniowie?**

—*Według aktualnie obowiązujących składek w pierwszym roku ich miesięczne pobory wynoszą 40,32 zł, w drugim 50,40 zł, a w trzecim 60,48 zł.*

—**Jakie zawody rzemieślnicze najchętniej wybierają młodzi ludzie?**

—*Popularne jest stolarstwo, a poza tym zawody związane z motoryzacją czyli mechanika pojazdowa, blacharstwo i lakiernictwo. Rośnie również liczba adeptów branży spożywczej głównie piekarstwa, ciastkarstwa i wędliniarstwa.*

—**Rzemieślnicy znani są z tego, że chętnie udzielają się na forum publicznym. Jak to wygląda obecnie?**

—*Kiedyś byliśmy bardziej widoczni choćby podczas uroczystości kościelnych. Teraz przyszli inni, którzy wtedy unikali kościoła. Widać odrabiają zaległości. Corocznie ze sztandarami, a mamy ich jedenaście, jeździmy na Zjazd Rzemiosła Polskiego na Jasnej Górze. Staramy się zgodnie z wielowiekową tradycją fundować elementy wyposażenia kościołów. Ostatnio kupiliśmy dzwon dla kościoła św. Barbary. Chcemy jeszcze ufundować witraż. Zubożenie rzemiosła i częściowy jego upadek sprawiły, że członkowie naszego Cechu nie są już tacy hojni jak przed laty.*

—**Jak się wam układa współpraca z władzami samorządowymi Turku?**

—*Osobiście nie widzę zainteresowania władz miasta taką współpracą. Choć prawda w Radzie Miejskiej zasiada Mieczysław Adamiak, członek naszego Cechu, ale kiedy został radnym jakby zapomniał o naszych problemach. W innych miastach władze sprzyjają rozwojowi rzemiosła. U nas wprost przeciwnie.*

—**Czym się to objawia?**

—*Często zakład rzemieślniczy zatrudniający jedną bądź dwie osoby posiada dużą powierzchnię produkcyjną np. w przypadku stolarstwa. Dochodzą jeszcze jakieś dodatkowe pomieszczenia socjalne, których wymagają „Sanepid” i Państwowa Inspekcja Pracy. Za to wszystko musi płacić wysoki podatek. Złożyliśmy więc wniosek o zmniejszenie stawek podatków dla rzemiosła. Dałoby to, zwłaszcza małym zakładom, szansę rozwoju. Nasze zabiegi okazały się bezskuteczne. Radni na turkowskie rzemiosło patrzyli przez pryzmat dwóch dobrze prosperujących zakładów zapominając że są też inni.*

—**Dziękuję za rozmowę i życząc Panu doczekania obiecywanego przez wiele lat zielonego światła dla rzemiosła.**

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno

Kup swój samochód

Coraz częściej na terenie rejonu turkowskiego dochodzi do kradzieży aut w celu wymuszenia okupu. Specjalizują się w tym grupy przestępcze z Łodzi.

Wiesław jest handlowcem posiadającym dobrze prosperujący sklep. Każdego dnia wyrusza swoim dostawczym fordem po towar. Pewnego ranka samochód zniknął sprzed bloku, gdzie go zazwyczaj parkuje. Tego samego dnia po południu zadzwonił telefon. Anonimowy rozmówca zaproponował mu, że za 10.000 zł wskaże mu miejsce, gdzie znajduje się jego auto. Wyzначzył spotkanie w jednym z łódzkich lokali.

Wiesław postanowił najpierw wy badać sytuację. Zjawił się we wskazanym miejscu o wyznaczonej porze. Bez wahania podszedł do jednego ze stolików, przy którym siedziało trzech mężczyzn. Zażądał kategorycznie oddania samochodu. Panowie najpierw go wyśmiali, a później oświadczyli, że jeżeli za kilka godzin nie pojawi się z pieniędzmi auto przepadnie na zawsze. Zagrozili jednocześnie, że wszelkie próby kontaktu z policją, odbiją się na jego rodzinie. Byli znakomicie poinformowani o jego stanie majątkowym i rodzinnym. Nie widząc innych szans na odzyskanie samo-

chodu i zapewnienie bezpieczeństwa bliskim, zapłacił. Jego ford stał zaparkowany dwie przecznice dalej.

Podobny przypadek spotkał rzemieślnika, właściciela wartego 50 tys. zł BMW. Nie był jednak pewien, czy żądający okupu nie blefują. Zgłosił sprawę policji i samochód przepadł jak kamień w wodę.

Marek prowadzący rozliczne interesy, w tym także z łódzkim półświatkiem, postanowił przechytrzyć złodziei. Pieniądze miały zostać wyłożone na przystanku autobusowym przy jednej z tras wiodących do Łodzi. Obstawił go więc swoimi kolegami wyposażonymi w stosowny sprzęt. Jak się później okazało złodzieje obserwowali jego poczynania i nie podjęli pieniędzy. Samochodu oczywiście nie odzyskał.

Złodzieje samochodów stają się coraz bardziej bezczelni. Jeden z turkowskich biznesmenów otrzymał propozycję nie do odrzucenia. Zaproponowano mu, aby zapłacił kilkadziesiąt milionów w zamian za to „nie ukradną mu samochodu”.

Jerzy P., do którego samochodu usiłowano się już kilkakrotnie włamać twierdzi, że łódzcy złodzieje mają na miejscu informatorów, którzy im wystawiają zamożnych właścicieli drogich samochodów. Twierdzi, że zna nazwisko jednego z nich, ale na razie brak mu dowodów.

MT

Tak można krótko scharakteryzować cel zebrania przedstawicieli władz miasta i PGKiM z zadłużonymi lokatorami mieszkań komunalnych, które miało się odbyć w Urzędzie Miasta.

Niestety, na 59 zaproszonych lokatorów, którzy mają ponad dwumiesięczne zadłużenie, po 30 minutach pojawił się tylko jeden. Organizatorzy spotkania: wiceburmistrz Lechosław Pawlak, kierownik „mieszkańówki” w Urzędzie Miasta Beata Leszczyńska, zastępca dyrektora PGKiM Kazimierz Majcherek i Janina Trawkowska, zajmująca się zadłużeniami w PGKiM, wcale nie byli zaskoczeni taką sytuacją. Wszyscy oni zgodnie przyznali, że nie pierwszy raz dłużnicy nie przejęli się wezwaniem do zapłaty należności, a po rozum do głowy przychodzą, gdy jest już nakaz egzekucji, który trzeba wykonać.

Ostatni dzwonek

Na poprzednio zorganizowanym spotkaniu na 28 dłużników, przyszło tylko 4. Na dodatek ta czwórka spotkana w urzędzie uznała za okazję do załatwienia indywidualnych spraw z przedstawicielami PGKiM na miejscu. —*Bo tu bliżej niż na Polną.*

W tym wypadku można tylko mówić o dobrej woli władz miasta i PGKiM, które mają prawo już po dwóch miesiącach niepłacenia, wypowiedzieć umowę najmu i wnieść do sądu sprawę o eksmisję. Aby jednak dać szansę dłużnikom, przedłuża się okres spłaty długu lub rozkłada go na raty, w zależności od możliwości danej osoby. Poza tym tylko osoby, które mają jeszcze tytuł najmu, mogą zamienić się na mieszkania. Później jest już na to za późno.

Przy takim zachowaniu dłużników jedynym zadowalającym zjawiskiem jest fakt, że po wysłaniu zawiadomienia o zebraniu, jedenaście z 59 osób zareagowało. Cztery osoby spłaciły swój dług w całości, a siedem innych zadeklarowało spłatę w ratach.

AZ

Proces bankowy

Proces w tzw. aferze bankowej przekroczył już półmetek. Trzynastu oskarżonych: dziewięciu biznesmenów, trzy były pracownice PKO i jego były dyrektor nadal nie przyznają się do winy. Tymczasem przesłuchano już około 130 spośród 195 świadków.

Rozprawy odbywają się w turach, po trzy dni każda. W ostatniej turze, trwającej od 19 do 21 maja, jako świadkowie przesłuchiwanie byli pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy, jego były kierownik oraz pracownicy Oddziału Wojewódzkiego (wiodącego) PKO w Koninie, Oddziału Regionalnego PKO i WBK w Turku oraz Stanisław Pietrasiewicz, który na początku lat 90-tych był prezesem banku centralnego.

Zenający ostatniego dnia tej tury procesu świadkowie, to głównie przedstawiciele banków i osób prywatnych oszukanych przez Macieja K. W 1990 roku, Maciej K. dostał największy kredyt w skali kraju (4 mld zł), przyznawany przez Urząd Pracy na utworzenie 200 miejsc pracy, z czego się nie wywiązał. Tym razem jednak głównym tematem dociekań sędziego był pięciomiliardowy kredyt w PKO BP w Turku, trzymiliardowy w WBK w Turku zaciągnięty przez firmę „Tur-tex” i jej właściciela Macieja K. Świadek Bożena M. (PKO BP Konin) wyjaśniła, jak to się stało, że Oddział banku w Turku, dysponujący wówczas dwoma miliardami złotych miesięcznie na kredyty gospodarce, w pewnym miesiącu otrzymał na nie aż pięć miliardów.

Kolejny świadek, Danuta P. (PKO Turek) opowiadała, jak podczas spisania w „Tur-texie” maszyn i urządzeń szwalniczych przywłaszczonych przez bank jako zabezpieczenie kredytu okazało się, że mimo oznaczenia nalepkami banku, części z nich brakowało.

Gdy sędzia spytał Danutę P., czy chce coś jeszcze powiedzieć, ta odpowiedziała: —*Jestem zaszokowana tym, że ludzie, którzy przepracowali w banku wiele lat siedzą teraz na ławie oskarżonych. To są prawdziwi bankowcy i to nie jest miejsce dla nich. Ludzie ci znaleźli się tutaj przypadkowo i jest to opinia nie tylko moja, ale wszystkich pracowników banku.* W tym momencie adwokat jednego z oskarżonych wtrącił: —*To trzeba powiedzieć w stronę okna i wskazać na miejsce, gdzie siedziała pani prokurator, jakby to ona była wszystkiemu winna.*

Sędzia Janusz Szrama bank WBK w Turku nazwał najszcześniejszym bankiem, bo jedynym, któremu udało się odzyskać zaciągnięty przez Macieja K. kredyt. Świadek Urszula M. (WBK) relacjonowała przebieg ściągania przez bank od firmy „Tur-tex” zaciągniętego kapitału, odsetek i kosztów egzekucji.

Następny świadek - Władysław K. (właściciel firmy z Brzeźna w woj. chełmskim zajmującej się sprzedażą maszyn budowlanych i rolniczych) opowiadał, jak został oszukany przez Macieja K. na 1,7 mld zł. Z powodu niestawienia się kilku świadków sprawę zakończono, a kolejny termin wyznaczono na 23 czerwca.

Sędzia Janusz Szrama o procesie mówi: —*Jest to głównie proces czytany. Równie dobrze mógłbym w ogóle nie wchodzić na salę rozpraw, tylko przeczytać akta, wysłuchać opinii biegłych i wydać wyrok.* Na pytanie, czy zeznania któregoś ze świadków wniosły coś nowego do sprawy sędzia od-

powiada: —*Nieprzesłuchanie świadków nie przyniosłoby żadnego uszczerbku dla sprawy.*

Świadkowie prawie nic nie pamiętają i każdemu z nich prowadzący rozprawę zmuszony jest odczytywać wcześniej złożone zeznania. Słuchający tylko je potwierdzają. Na szczególną uwagę zasługuje zachowanie oskarżonych, zwłaszcza kredytobiorców. Sprawiają oni wrażenie w ogóle nie przejętych sprawą, niektórzy z nich są wprost oburzeni, że tyle czasu muszą spędzać w sądzie, co wpływa ujemnie na ich obecne interesy. Wygląda to tak, jakby oskarżenie o wyłudzenie kredytów czy fałszowanie dokumentów wcale ich nie dotyczyło. Dwunastu oskarżonych odmówiło składania wyjaśnień i podtrzymało to, co wcześniej ustalono w toku śledztwa. Wyjaśnienia składał jedynie były dyrektor banku Ryszard G.

Proces prawdopodobnie zakończy się jesienią tego roku. Do przesłuchania pozostało jeszcze tylko kilku świadków (nie wszyscy świadkowie wymagają przesłuchania, jak np. były pracownice firmy „Tur-tex”) oraz biegli sądowi z dziedziny bankowości, księgowości i budownictwa (o specjalności szacowanie nieruchomości). Potem zapadnie wyrok. Sędzia Szrama zapowiedział, że kredytobiorcom grozi kara od 1 do 10 lat pozbawienia wolności (za wyłudzenie kredytów). Dodatkowo Maciej K. jest zagrożony o kolejne od 1 do 10 lat za fałszowanie dokumentów. Byłym pracownikom banku za niedopełnienie obowiązków i potwierdzenie nieprawdy zagraża od 6 m-cy do 5 lat pozbawienia wolności, a byłemu dyrektorowi PKO za potwierdzenie nieprawdy i niegospodarność, która była powodem ogromnych strat grozi od 1 do 10 lat pozbawienia wolności.

MT

Przed Sądem Rejonowym w Turku stanął Roch Kiciński — wójt gminy Brudzew, oskarżony przez Macieja Karwackiego — szefa brudzewskiego ROP o zniesławienie.

Wójt przed sądem

W styczniu odbyło się spotkanie wójta Kicińskiego z mieszkańcami Brudzewa, poświęcone niszczącemu dworkowi, w którym jeszcze przed sześciu laty mieściła się szkoła podstawowa. W trakcie dyskusji zdenerwowany wójt zarzucił Karwackiemu, że będąc prezesem, doprowadził do upadku Gminnej Spółdzielni, a na dodatek uwłaszczył na jej majątku swoją rodzinę.

— *Powiedziałem wówczas prawdę — twierdzi Roch Kiciński — i swoje zdanie podtrzymuję. Zresztą są na to stosowne dokumenty.*

Zdaniem wójta, Karwacki usiłuje w walce z nim, wykorzystywać swoją przynależność do ROP, przez co sprawa zyskała podłoże polityczne. Tymczasem on powiedział tylko to, co w Brudzewie jest powszechnie wiadomym.

Maciej Karwacki uważa, że atak wójta na jego osobę był z góry przygotowany

— *Kiciński chciał mnie już na samym początku wyeliminować z dyskusji, oświadczając publicznie, że uwłaszczyłem rodzinę na majątku GS, a konkretnie na piekarni. Wszystko, co na mój temat powiedział, jest nieprawdą, sąd sprawa znalazła się w sądzie.*

Sąd zaproponował stronom polubowne zakończenie sprawy. Karwacki zażądał jednak oficjalnych przeprosin na pierwszej stronie „Echa Turku”, na co Kiciński nie przystał. Sprawa trafi ponownie na wokandę dopiero za kilka miesięcy. (art)

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójki

TUREK

Z 7 na 8 maja na Ob. Północnej z terenu ogródków działkowych skradziono 34 krzewy ozdobne wartości 1.700 zł.

W okresie od 7 do 9 maja na Os. Wyzwolenia, ul. Smorawińskiego i ul. Wyszynskiego dokonano włamania do piwnic, skąd skradziono trzy rowery górskie o łącznej wartości 1.820 zł.

W nocy z 11 na 12 maja na ul. Armii Krajowej dokonano włamania do sklepu spożywczego „Magda”, z którego skradziono alkohol, papierosy i pieniądze w kwocie 541 zł. Straty oszacowano na sumę 4.500 zł.

12 maja w godzinach popołudniowych w okolicach dworca autobusowego został pobity mężczyzna. Sprawca rozboju zabrał poszkodowanemu

dokumenty, spodnie, buty i okulary wartości 120 zł.

Z 16 na 17 maja na Os. Wyzwolenia nieznanymi sprawcami uszkodzili dwa zamki w samochodzie marki mazda. Straty wyniosły 850 zł.

REJON

11 maja w Tuliszkowie włamano się do budynku Szkoły Podstawowej, gdzie z pokoju nauczycielskiego skradziono pieniądze w kwocie 25 zł. Ponadto zniszczony został aparat telefoniczny, czajnik bezprzewodowy, radio-magnetofon, gaśnica pianowa i szklanki. Łączne straty oszacowano na sumę 260 zł. Sprawca został ujęty przez policję w bezpośrednim pościgu.

W nocy z 12 na 13 maja w Piekarach (gm. Dobra) dokonano włamania do dwóch sklepów spożywczych. Skradziono alkohol, papierosy, zapalniczki, kawę i soki. Straty na szkodę GS-u wyniosły 6.000, a na szkodę prywatnego właściciela 1.800 zł.

13 maja w Brudzewie na terenie parku szkolnego 17-letni chłopiec napastował 16-letniego, żądając od niego papierosa i 50 groszy. Kiedy spotkał się z odmową dwukrotnie uderzył swoją ofiarę pięścią w twarz.

Z 15 na 16 maja policja odnotowała trzy zdarzenia:

W Cisewiu (gm. Turek) z terenu

działki skradziono 25 sztuk drzewek i krzewów wartości 600 zł.

W Kraskach (gm. Świnice Warckie) z terenu posesji skradziono fiata 126p wartości 1.700 zł.

W Tuliszkowie dokonano włamania do garażu, skąd skradziono półautomat spawalniczy oraz narzędzia hydrauliczne wartości 2.500 zł.

W nocy z 18 na 19 maja w Janiszewie (gm. Brudzew) podczas dyskoteki nieznanymi sprawcami pobili mieszkańca miejscowości Lisiec Wielki. Poszkodowany ze złamanym nosem i stłuczoną twarzą został przewieziony do szpitala w Koninie.

Wypadki

14 maja o godz. 19.30 w Kaczkach Mostowych (gm. Turek) kierujący samochodem ciężarowym marki kamaz, nie zachował właściwej odległości i uderzył w jadącego przed nim starą, który prawidłowo sygnalizował manewr skrętu w lewo. W wyniku wypadku ranny został kierowca samochodu kamaz.

19 maja o godz. 12.50 w Turku na drodze osiedlowej przy ul. Milewskiego nieletni rowerzysta nagle wyjechał na jezdnię wprost

pod nadjeżdżającego tarpana. Chłopiec z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala w Koninie.

W okresie od 14 do 21 maja policja odnotowała dziewięć kolizji: miasto i gmina Turek - 6, gm. Świnice Warckie - 1, gm. Uniejów - 2. Zatrzymano osiem praw jazdy.

Pożary

14 maja w Turku na ul. Nowej wybuchł pożar w pomieszczeniu biurowym. Spalił się komputer i maszyna do pisania. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty wyniosły 9.000 zł.

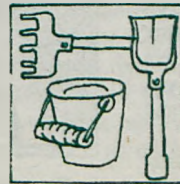
15 maja w Celestynach (gm. Malanów) spaleni uległo poszycie leśne. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez osobę nieznaną.

17 maja w Zadwornej (gm. Tuliszków) wyładowanie atmosferyczne było przyczyną pożaru stodoły. Straty wyniosły 7.000 zł.

19 maja w Turku na ul. Matejki wybuchł pożar w bloku mieszkalnym.

Przyczyną było nieostrożne posługiwanie się otwartym ogniem. Straty oszacowano na sumę 100 zł.

W tym samym dniu w Głowach (gm. Brudzew) nieznaną osobą podpaliła drewnianą stodołę krytą słomą. Straty wyniosły 2.000 zł.



Szkoła Podstawowa w Strachocicach

Dawniej dzieci ze Strachocic uczęszczały do szkoły w Miłkowicach i Dobrej. Kiedy jednak mieszkańcy Rzymaska postarali się o trzyklasową szkołę w swojej miejscowości, rodzice ze Strachocic nie chcieli być gorsi.

W kwietniu 1991 roku skierowano do Kuratora Oświaty w Koninie list z prośbą o utworzenie w dawnym budynku szkolnym placówki. Okazało się jednak, że pieniądze zostały już rozdzielone i na nową szkołę nie ma funduszy. Taka decyzja nie zniechęciła mieszkańców Strachocic. Zorganizowali zbiórkę pieniędzy, za które wyremontowali stary budynek, zakupili ławki i pomoce naukowe. Wówczas okazało się, że kuratorium nie ma również pieniędzy na płace dla nauczycieli. I tym razem poradzano sobie z problemem. Rodzice zawarli umowę z panem Owczarkiem - szefem Rejonowego Biura Pracy, który skierował do Strachocic bezrobotnych nauczycieli i zgodził

się przez pół roku pokrywać ich miesięczne wynagrodzenie. Od września 1991 roku w Strachocicach zaczęła funkcjonować zerówka i czteroklasowa szkoła podstawowa. Kiedy na otwarcie placówki przyjechał kurator, nie ukrywał swojego zdziwienia i w dowód uznania ufundował dla szkoły telewizor kolorowy i magnetowid. Mieszkańcy także cieszyli się ze swojego sukcesu i obiecali, że co roku będzie przybywała w szkole jedna klasa. Swoją rolę w utworzeniu szkoły miał również nieżyjący już nauczyciel Marian Waligórski. Pan Marian mieszkał w starym budynku szkolnym i dzięki niemu przetrwała biblioteka szkolna i pomoce naukowe. Obecnie w szkole znajdują się dwie biblioteki - szkolna i wspaniale zaopatrzonego punktu bibliotecznego w Strachocicach.

Dyrektorem szkoły jest **Małgorzata Nowak**, która uczy dzieci języka polskiego, geografii i historii. Oprócz pani dyrektor w szkole pracuje jeszcze pięciu nauczycieli: **Grażyna Łukasik** - nauczanie początkowe, **Marzena Sobieracka** - nauczanie początkowe, geografia, **Dorota Cyran** - technika, matematyka i fizyka, **Elżbieta Kowalska** - fizyka, w-f i biologia, **Mirosława Kociołek** - zerówka (obecnie

w zastępstwie - **Wioletta Jasiakiewicz**).

Szkoła jest sześcioklasowa, razem z przedszkolakami uczęszcza do niej 62 dzieci ze Strachocic Kolonii, Stra-

ta funkcjonuje w dużej mierze dzięki pomocy mieszkańców Strachocic, którzy podejmują wiele inicjatyw. Kiedy brakowało pieniędzy, napisali list do prezydenta Wałęsy z prośbą o wspomoczenie, chociaż niektórzy uważali, że jest to głupi pomysł. Prezydent odpisał, że nie ma funduszy, które mogłyby rozdzielić między poszczególne szkoły, ale obiecał interweniować w ministerstwie



W klasie

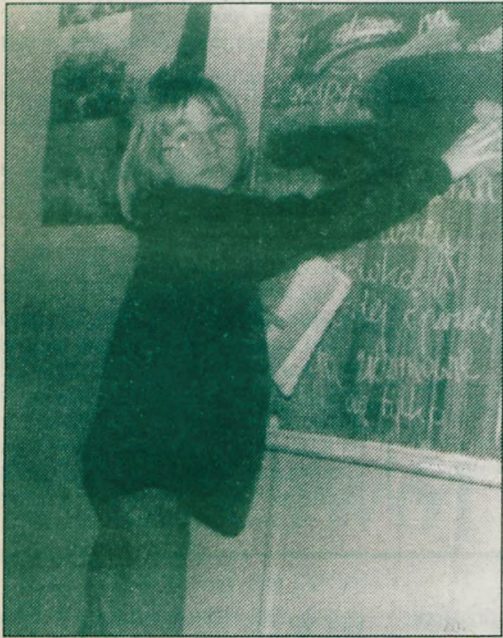
chocic Wsi i Kościanek. Dzieci biorą udział w konkursie matematycznym dla klas trzecich i konkursach plastycznych organizowanych przez MGOK w Dobrej. Co roku organizowane są również wycieczki. Młodsze dzieci zwiedzają województwo konińskie, a starsze jeżdżą nieco dalej np. szlakiem piastowskim. W ciągu roku szkolnego organizowane są imprezy szkolne, na których bawią się także dorośli. Organizacją zajmują się oczywiście zaradni rodzice. W programie przeważnie jest część artystyczna, podczas której mogą wyrazić się dzieci, część sportowa, w której udział biorą całe rodziny, a na koniec dochodowa zabawa dla wszystkich. Jak twierdzi pani dyrektor, szkoła

oświaty. Po jakimś czasie ministerstwo przekazało na konto szkoły 30 mln starych złotych. Później skierowano pismo do Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej i znowu placówka otrzymała 30 mln zł.

Obecnie marzeniem jest utworzenie niewielkiej stołówki. Na razie dzieci przynoszą drugie śniadanie i napoje z domu, i w czasie dużej przerwy jedzą wspólnie z nauczycielami.

— Nigdy nie chciałabym pracować w wiejszej szkole. Tu czujemy się jak w rodzinie, znamy każdego z uczniów, a oni nie traktują nas jak obce osoby i nie przychodzą do szkoły tylko po to, aby zdobywać wiedzę.

Katarzyna Luczak



Przy tablicy

Stołówka przy KWB „Adamów” jest największym obiektem gastronomicznym w mieście. O jej popularności decyduje także jej strategiczne położenie, w centrum miasta, na skrzyżowaniu dróg ze szkoły, z pracy, z zakupów. Dlatego chętnych do korzystania z posiłków jest tu zawsze bardzo dużo. Dla wielu turkowan kopalniana stołówka to najbliższe miejsce, gdzie mogą zjeść smaczny obiad.

Stołówka jest przeznaczona nie tylko dla pracowników kopalni, choć to właśnie oni stanowią większość konsumentów. Posiłki spożywają tu ludzie różnych profesji i w różnym wieku, od przedszkolaków po emerytów. Dla tych ostatnich stołówka jest nie tylko miejscem konsumpcji, ale i miejscem spotkań towarzyskich przy posiłku. Obiady wydawane są od 11.45 do 16.00 i nie ma tu zbyt dużego tłoku. Konsumenty mogą wybrać jedną z dwóch zaproponowanych wersji, najmłodszym klientom oferuje się nieco mniejsze dania dziecięce. Na zamówienie stołówka może też przygotować coś specjalnego, np. nadziewane kaczki, sandacze w galarecie.

Barbara Kowalczyk jest kierowniczką stołówki od momentu jej powstania,

Najwięcej i najsmaczniej



Frontem do klienta. Pani kierownik (pierwsza z prawej) i załoga

czyli już 21 lat. Pamięta okres największego nasilenia liczby konsumentów w latach osiemdziesiątych. Mięso na kartki i kłopoty z zaopatrzeniem skłaniały wiele rodzin do korzystania z usług lokali gastronomicznych żywienia zbiorowego. Kopalniana stołówka wydawała wtedy około tysiąca obiadów dziennie. W latach dziewięćdziesiątych sytuacja na rynku się unormowała i w stołówce ubyłoby klientów na tyle, że dziś może pracować na normalnych obrotach. Ale wciąż w lokalu tym stołuje się najwięcej osób.

Przybywa też imprez organizowanych na zlecenie firm i instytucji. Od kameralnych spotkań w salce dla 30-40 osób, po wielkie przyjęcia na dwieście ludzi. Stołówka obsługuje również imprezy organizowane w klubie. Rekord wydanych obiadów podczas jednej uroczystości wynosił pięćset porcji. Stołówka nie organizuje wesel, ale dużym powodzeniem cieszą się inne przyjęcia rodzinne, np. komunie, konsolacje.

Załogę stołówki stanowi dwanaście sympatycznych pań. Oprócz nich w stołówkowej kuchni pracują także praktykanci z Zespołu Szkół Zawodowych.

Teleturniejowy man

Zbigniew Bartosik, kierownik Ośrodka Upowszechniania Kultury w Przykonia ma dwie pasje, sport (w szczególności piłka nożna) i telewizyjne teleturnieje. Jego, jak na razie, najwyższym osiągnięciem w tej drugiej dziedzinie było dotarcie do finału „Koła fortuny”.

— W ilu teleturniejach już Pan uczestniczył?

— Po raz pierwszy w grudniu 1995 roku wziąłem udział w „Kole fortuny”. Wkrótce potem wystąpiłem w nieistniejącym już, polsatowskim „Szczęśliwym rzucim” i „Później był jeszcze „Jeden z dziesięciu”. Przeszedłem również eliminacje do „Miliarda w rozumie”, ale z powodu choroby musiałem zrezygnować z udziału. Przed kilku dniami ponownie wystąpiłem w „Kole fortuny” i doszedłem do finału

— Czy była to pierwsza Pańska wygrana w teleturniejach?

— Pierwsza tak poważna. Wcześniej otrzymywałem drobne upominki i nagrody pocieszenia.

— Ile wygrał Pan tym razem?

— Szło mi bardzo dobrze. Zwyciężyłem we wszystkich czterech rundach gromadząc 7.800 zł. Niestety w finale poszło mi gorzej. Trafiłem tylko jedną samogłoskę i choć „strzelałem” nie udało mi się odgadnąć prawdziwego brzmienia hasła. W związku z tym otrzymam 50% wygranej kwoty.

— Nie wypłacono Panu tych pieniędzy na miejscu w Warszawie?

— Mam je otrzymać w ciągu tygodnia.

— Proszę powiedzieć jak wygląda nagranie takiego teleturnieju?

— Studio urządzono w piwnicach Torwaru. Ekipa realizująca program składała się z około 40 osób.

— ?

— Mnie też to zdziwiło, ale proszę sobie wyobrazić, że był tam pan, którego jedynym zadaniem była wymiana na kole po każdej rundzie tabliczki z najwyższą stawką. Pewna pani zajmowała się tylko wymia-

ną kopert w rundzie finałowej, a inna wymianą liter na tablicy. Tego dnia realizowano sześć odcinków teleturnieju. Przyjechało więc 18 uczestników i dwie osoby rezerwowo. Wszystko to, co widzimy na ekranie, to jedna wielka żłuda. W rzeczywistości dekoracje są z dykty, a poza planem panuje ogólne zamieszanie i balaagan. Najświeższą nowinką jest powrót do „Koła fortuny”, po urodzeniu córki, Magdy Masny.

— Uczestnicząc w teleturniejach poznał Pan zapewne wiele popularnych postaci.

— Kiedy po raz pierwszy brałem udział w nagraniu do koła fortuny, miałem okazję poznać Karola Sztasburgera, który w sąsiednim studiu realizował kolejny odcinek „Familiady”. Było to w Wytwórnicy Filmów Dokumentalnych stąd mogłem z bliska przyrzeć się między innymi Krystynie Jandzie, Zbigniewowi Zamachowskiemu i Pawłowi Wawrzeckiemu. Miałem również przyjemność porozma-



Zbigniew Bartosik

wiać z Wojciechem Pijanowskim, który prowadził „Szczęśliwy rzut”.

— A Stanisław Mikulski?

— Miły starszy pan. Zapytałem go oczywiście o rolę Kłosa w „Stawce większej niż życie”.

— Istnieje już w tej chwili dość duża grupa osób, które regularnie biorą udział w telewizyjnych teleturniejach. Dlaczego Pan do niej dołączył?

— Uważam, że życie bez odrobiny hazardu byłoby nudne. Wcześniej, siedząc przed telewizorem, konfrontowałem swoje umiejętności z uczestnikami teleturniejów. Nie byłem od nich gorszy, a przeciwnie, często lepszy. Dlatego zdecydowałem się wystartować.

— Który z teleturniejów jest Pańskim zdaniem najtrudniejszy?

— Sądzę, że „Jeden z dziesięciu”. Tam w wielu przypadkach o zwycięstwie decyduje ślepy los.

— Czy przygotowuje się Pan specjalnie do udziałów w teleturniejach?

— Nie. Bazuję na wiadomościach zdobytych w szkole, pogłębianych poprzez lekturę.

— W jakich kategoriach tematycznych czuje się Pan najpewniej?

— Moją domeną jest sport. Dobrze czuję się również w chemii, historii XX wieku, polityce, filmie i muzyce rozrywkowej.

— Jakie ma Pan plany teleturniejowe na przyszłość?

— Zakwalifikowałem się do „Zabierz — zostaw” emitowanego przez Telewizję Łódź. Nagranie tego teleturnieju prowadzonego przez Marka Madeja nastąpi najpewniej późną jesienią. Zakwalifikowałem się również do teleturnieju „Vabank”, ale nie wiem jeszcze kiedy nastąpi jego realizacja. Brakuje mi teleturnieju o tematyce czysto sportowej, gdzie mógłbym się wykazać moim dużym zasobem wiadomości. Być może wezmę ponownie udział w eliminacjach do „Miliarda w rozumie”.

— Życzymy więc Panu wielu teleturniejowych sukcesów.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno

Sukcesem zakończyły się występy uczniów z rejonu turkowskiego w IV konkursie na monodram, dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych.

Konkurs rozgrywano w trzech kategoriach wiekowych. Wśród uczniów klas I-IV zwyciężyła Halszka Matuszewska z GOK Strzałkowo, która przedstawiła monodram „Mam talent” na podstawie „Opowiadania na dobranoc”. Wyróżnienie w tej kategorii zdobyła Beata Bąbka ze Szkoły Podstawowej w Brudzewie za „Kto z kim przestaje” Jana Brzechwy. Jej instruktorem jest Beata Atman. Wyróżniono również Martynę Kusak z Ośrodka Upowszechniania Kultury w Przykonia, przygotowaną przez Hannę Kubacką-Kujawińską, za wykonanie „Czarnej jamy” Joanny Papużyńskiej.

Monodramy

W kategorii uczniów klas IV - VI zwyciężyła Ewelina Szulkowska z MDK Słupca, która zaprezentowała „Dwie matki” wg opowiadania Marii Łopatkowej. Trzecie miejsce zajęła Marta Wojdak z GOK Władysławów, której instruktorką jest Małgorzata Malesza. Przedstawiła „Bociana i Ciocię” Wandy Chotomskiej. W tej samej kategorii występowała jeszcze reprezentująca Urząd Gminy we Władysławowie Anita Kurz przygotowana przez Barbarę Kaczorowską. Prezentowany przez nią monodram „Kotek i Czaplą” Marii Majchrzak, nie zyskał jednak uznania w oczach jurorów.

W kategorii klas VII-VIII pierwsze miejsce za „Kukułczą wróbe” Józefa Krajewskiego zdobyła Edyta Pietrzak UG Władysławów, której instruktorką jest Barbara Kaczorowska. W tej samej kategorii prezentowała się również Justyna Piękoś ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku, przygotowana przez Marię Szczepaniak z monodramem „Dobra pamięć” Agnieszki Osieckiej. Nie odniosła jednak sukcesu.

Organizatorem konkursu był Wojewódzki Ośrodek Kultury i Wystaw Artystycznych w Koninie przy współudziale Klubu „Energetyk”. W komisji artystycznej zasiadali: Jan Tycner — teatrolog z Poznania, Jadwiga Kujawińska — dyrektor WOKWA i Maria Witczak — instruktor d/s teatru kat. S. (art)



W „Gazecie Wyborczej” napisali o tym jakie to samochody ma kupić sobie ZUS. Siedemdziesiąt pojazdów różnego typu, w tym samochody dostawcze i limuzyny po miliard złotych. Gdy to przeczytałem coś mi się zaczęło w rachunku zgadzać. Już od dawna bowiem zauważyłem, jak niezłe wyglądają instytucje pracujące dla osób starszych, biednych, chorych, bezrobotnych. Np. funkcjonujący w naszym Urzędzie Miasta ośrodek pomocy społecznej, pod względem wyposażenia

ma się o wiele lepiej niż inne wydziały. Zresztą co tam Turek, w Brudzewie tamtejszy Urząd Gminy na potrzeby opieki społecznej zakupił drugi samochód. Albo popatrzmy na tak olśniewającą instytucję jak turkowski ZUS. Od wewnątrz drogie wykończenie, plastikowe okna (zakupione jeszcze wtedy, gdy stanowiły super nowość), na zewnątrz elegancka zieleń zaprojektowana przez specjalistę. (Tę zieleń co pewien czas przerzedzają różni amatorzy atrakcyjnych krzewów, ale to może jacyś pokrzywdzeni emeryci wyrównują swój rachunek z ZUS-em, albo inne Janosiki). O komfortowym urządzeniu Rejonowego Urzędu Pracy mogą sobie opowiadać bezrobotni, stojący w kolejce po zasiłek, za który można by kupić najwyżej jeden metr kwadratowy nowoczesnego tynku, którym wyłożone są ściany urzędu. Tym, którzy nie wierzą,

że osoby chore i starsze mogą żyć w luksusowych warunkach proponuję wycieczkę do Domu Pomocy Społecznej w Skęcznie. Można się przekonać jakie wspaniałe wyposażenie ma ten obiekt, jakich samochodów używają, ile zarabiają i jakie środki mają do dyspozycji ci, którzy pracują dla kilkudziesięciu podopiecznych.

Do tej wylicznicy można by dołączyć wykaz urzędów „niezbędnych” w tych instytucjach. Wiem np. że dwie z nich otrzymały maszynę do niszczenia papieru, taką jaka się może przydać w Urzędzie Ochrony Państwa gdzie tajemność wielu dokumentów jest oczywista. Dlaczego zaś otrzymują takie urządzenia prowincjonalne urzędy — nie wiadomo. Z takim pytaniem należałoby się zwrócić do szefów departamentów w odpowiednich ministerstwach, którzy organizują przetargi i zlecają zakupy.

Od razu też widzę z jakim oburzeniem czytają ten tekst przedstawiciele wymienionych wyżej instytucji i słyszę jakie kontrargumenty wysuwają: przecież musimy pracować po ludzku, godnie obsługiwać naszych petentów, a w ogóle to nie jest u nas wcale tak luksusowo, bo inni mają lepiej. Z tym ostatnim zgodzą się na pewno podatnicy odwiedzający Urząd Skarbowy (a zwłaszcza „skromne” apartamenty szefów naszej skarbowki). Zresztą ze wszystkimi tymi argumentami zgodziłbym się chętnie i ja, gdyby z kolei moi adwersarze przyjęli bez dyskusji tezę, że finansowanie takich instytucji jak ZUS, KRUS, RUP, MOPS, DPS odbywa się ze środków, które w ministerialnych budżetach zaksięgowane są jako pomoc dla emerytów, bezrobotnych, biedaków, ludzi chorych, i że z prostego wyliczenia wynika, iż im więcej dać na obsługę

(baza, wyposażenie, płace) tym mniej trafia do bezpośredniego odbiorcy tej pomocy.

A na koniec refleksja całkiem osobista. Pobierając pierwszą w życiu płacę, ze zdziwieniem zauważyłem sporo potrąceń. Zniecierpliwiona kasjerka krótko wytłumaczyła mi co, ile i dlaczego mi się z pensji potrąca. Gdy pokazałem na liście skrót NFOZ odpowiedziała: „To jest Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Co, nie podoba się? Nie chce pan pomóc ludziom chorym? Za te pieniądze kupuje się leki, szkoli lekarzy, buduje szpitale!”. Wycofałem się szybko zawstydzony swoimi społecznymi wątpliwościami, ale daną mi lekcję zapamiętałem. W kilka lat później szedłem do naszego Sanepidu wyklócać się o coś z dyrektorką. Na frontowej ścianie zauważyłem czerwoną tabliczkę z napisem „Obiekt wybudowany ze środków NFOZ”.

Mól Lokalny

Koloniści robieni na szaro

Brak opieki medycznej, niedostateczne żywienie, nieodpowiednie zabezpieczenie przeciwpożarowe, powybijane szyby w oknach, robactwo w łazienkach - to częsty obraz polskich kolonii letnich roku 1996. Z przeprowadzonych przez Państwową Straż Pożarną, Państwową Inspekcję Handlową, Sanepid i kuratoria kontroli wynika, że w przeszło 80 % lustrowanych kolonii wykryto różnego rodzaju nieprawidłowości.

- Skontrolowaliśmy 67 obiektów kolonijnych na terenie całego kraju - mówi Bogdan Szamota z PIH. - Katalog uchybień zaczyna się od braku ubrań ochronnych dla personelu kuchennego, kończy natomiast na dzikich, nigdzie nie zarejestrowanych koloniach.

Okazuje się, że organizatorzy kolonii najchętniej oszczędzali na opiece medycznej. Zdarzały się przypadki, że nie było ani lekarza, ani pielęgniarki. Było i tak, że nikt nie pomyślał nawet o wydzieleniu miejsca na izolatkę, w której można by umieścić chore dziecko nim zawezwany zostanie lekarz. Zgodnie z przepisami na 100 kolonistów powinien przypadać jeden lekarz i pielęgniarka na pełnych etatach.

Oszczędności robiono także na zabezpieczeniu przeciwpożarowym i jedzeniu. W Olecku strażacy znaleźli niesprawną kuchenkę gazową oraz nie działające gaśnice, natomiast w ośrodku PTTK w Boszkowicach butla z gazem propan-butan stała w miejscu, gdzie stwarzała zagrożenie dla kolonistów i opiekunów. W magazynie żywnościowym w Miłajewie PIH znalazł przeterminowane produkty spożywcze i nie zalegalizowane wagi. Na kolonii w Porąbce dzieciom dawano zbyt mało produktów mlecznych.

Przez całe wakacje straż pożarna kontrolowała stan zabezpieczenia przeciwpożarowego obiektów, w których wycoczywały dzieci. Na 1887 sprawdzonych kolonii nieprawidłowości stwierdzono aż w... 1279. W 377 miejscach letniego wypoczynku dzieci wykryte uchybienia, związane w większo-

ści z niezapewnieniem odpowiednich dróg ewakuacyjnych stanowiły - zdaniem strażaków - zagrożenie życia ludzi.

- Najgorzej było ze stanem technicznym instalacji elektrycznych i tego typu przypadków nasi strażacy odkryli prawie 500 - mówi rzecznik prasowy Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej Witold Maziarz. - W ponad 100 obiektach kolonijnych stwierdziliśmy prowizoryczne podłączenia instalacji i odbiorników elektrycznych, w 40 natomiast nie było głównego wyłącznika prądu. Karygodnym zaniedbaniem ze strony organizatorów letniego wypoczynku jest nieprzeszkolenie opiekunów, by potrafili pokierować akcją ewakuacyjną dzieci. Na szczęście, mimo tych wszystkich nieprawidłowości, przez całe wakacje nie doszło do pożaru.

Instalację elektryczną ułożoną pod boazerią strażacy odkryli w Internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Złotym Potoku w woj. częstochowskim. Zanieczyszczone przewody dymowe i wentylacyjne, które mogą doprowadzić nawet do samozapalenia się sadzy, były w Publicznej Szkole Podstawowej w Biskupicach, natomiast w Domu Wczasów Dziecięcych w Przemysku, strażacy wykryli łatwopalne wykładziny podłogowe na drodze ewakuacyjnej (zgodnie z przepisami drogi ewakuacyjne mają być wyłożone materiałami trudno zapalnymi), brak wymaganych badań instalacji elektrycznych oraz zbyt wąskie schody.

Oficerowie PSP wydali łącznie 796 decyzji administracyjnych. Zamknęli 14 obiektów kolonijnych. Do prokuratury skierowali 1 wniosek, natomiast 5 do kolegium do spraw wykroczeń.

W opinii PSP jak i PIH, mimo działań kontrolnych w latach poprzednich, nie udało się radykalnie zmniejszyć nieprawidłowości w organizacji kolonii. Dla porównania, w ubiegłym roku kontrolerzy zakwestionowali w ponad połowie sprawdzanych obiektów warunki bezpieczeństwa, jak i ich wyposażenie.

-Danusia weszła na lawę i zagrała na luto-wnicy.

-Jacek Soplica miał wyrzuty po mordzie. - Gerwazy obcinał szczyrykiem kutasy. Wojski nadął się, przysiadł i wydal dźwięk, na który wszyscy oczekiwali.

-Czasowniki w trybie przypuszczającym nie dają pewności.

-Dedal i Ikar to postacie, które pierwotnie występowały w legendach kretańskich, a dopiero później w mitach greckich.

-Do rodzajów literackich zaliczamy lirykę i epikę.

-Swoim zachowaniem Syzyf doprowadził do powstania ciężkich robót, za które się nie płaci.

Z zeszytów szkolnych czyli ...

-Grażyna miała na wierzchu wdzięki niewieście, ale w duchu wypełniał ją patriotyzm.

-Na skutek bitwy z rycerzy zostały martwe ciała i broje, które nie mogły już nic zrobić.

-A Cecylia pokazała, że kobieta gdy chce, wydoi nawet bawola.

-Podmiot liryczny u Mickiewicza jest bardzo dziwny, choć nie żyje.

-Świętym można zostać przez pokrojenie przez Prusów, a czasem przez normalne zabicie.

-Zosia była prawdziwą litewską dziewczicą, co zobaczył Tadeusz, gdy stała na płocie.

-Ręce przed zjedzeniem trzeba umyć, a zęby po zjedzeniu.

-Różyc był narkotykiem i pił morfinę.

-Gdy się weszło do pokoju, rzucił się w oczy Kościuszko z szabłą w ręku.

-Generał Józef Poniatowski zginął w falach Eteru.

-...wtedy Jurand ryknął jak buhaj.

-Ksiądz Robak zamiast córki Stolnika musiał zjeść czarną polewkę.

-Bohater epopei „Pan Tadeusz” był to młody, urodziwy szlachcic zachciankowy.

-Justyna jest mądrzejsza od Marty: nie gardzi chłopem.

-Ci dzielni chłopcy wykonywali na murach napisy, zagrzewające Niemców do walki.

-Lektura pt. „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela” uczy nas, że od chodzenia do szkoły można umrzeć.

-Nie powinniśmy oceniać człowieka po wyglądzie, tylko zajrzeć, co ma w środku.

-We wrześniu 1939 roku armia polska poszła do wojska, do czego była zupełnie nie przygotowana.

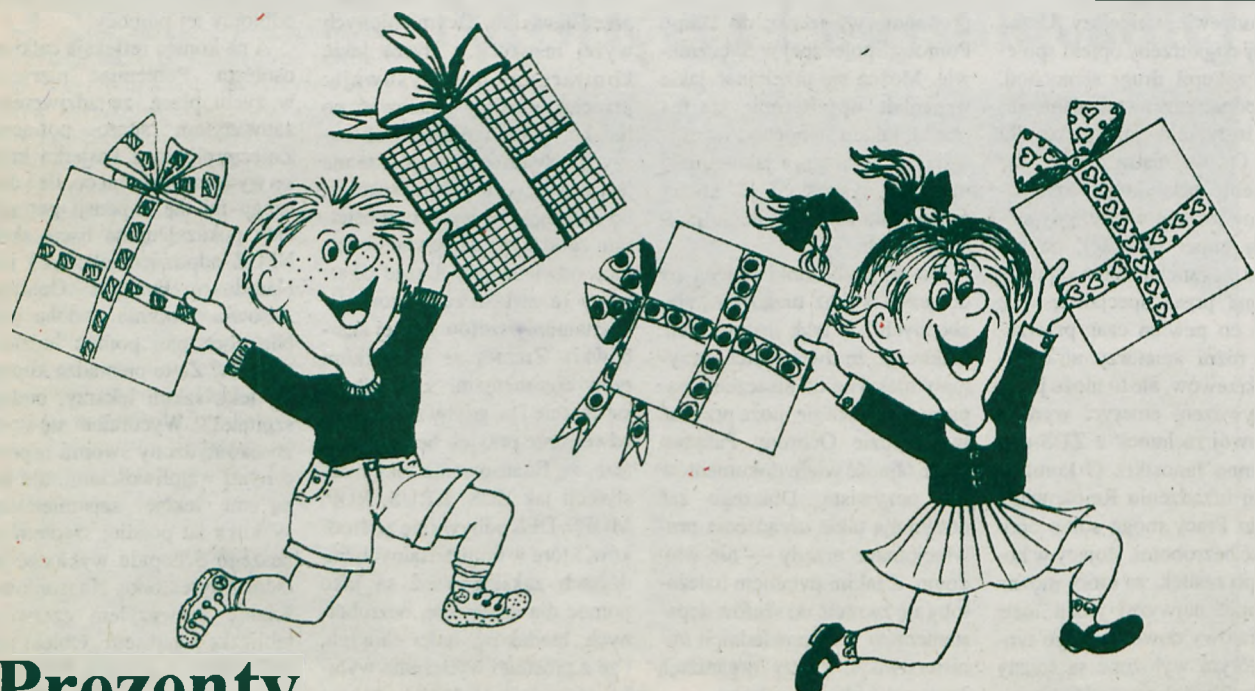


Dzień



Ile wyraz

Na rysunku jest kilkanaście... które to i policz je

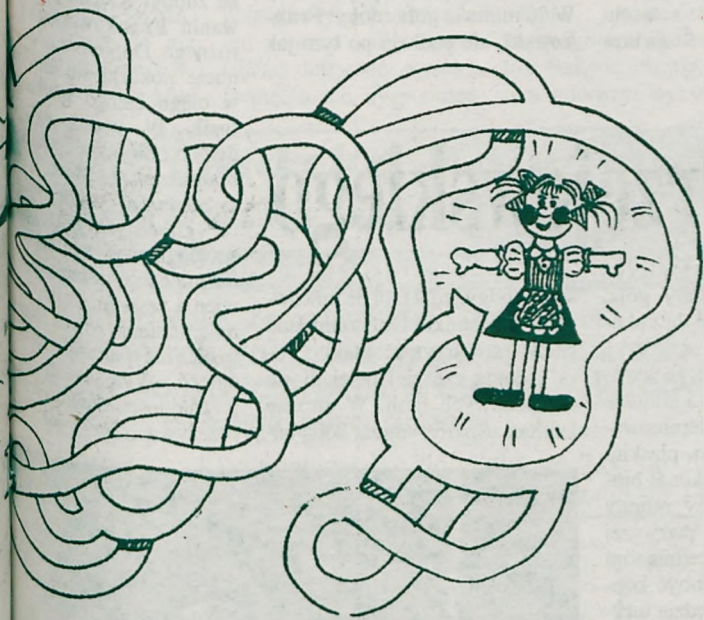


Prezenty

Które zabawki wybrała Joasia, a które Jacek? Znajdź na innych stronach „Echa” kwadraciki w których napiszemy co wybrał Jacek i Joasia i licznym

Labirynt

Która droga prowadzi do lalki, którą zgubiła Zuzia?



Z dzienniczka ucznia czyli radosna twórczość nauczycieli

-Druga ocena niedostateczna została postawiona z powodu niedania do podpisu pierwszej oceny niedostatecznej.

-Zamknęła kolegę w damskiej ubikacji i nie chciała go wypuścić.

-Na lekcji języka polskiego syn robi na muchach sekcje zwłok.

-Z lekcji śródowniska zrobiła sobie lekcję jedzenia.

-Syn pobił koleżankę, a gdy zwróciłam mu uwagę, rzucił się na mnie.

-Proszę porozmawiać z synem na temat jego zachowania w szkole. Od pewnego czasu naśladuje on sposób chodzenia i głos różnych nauczycieli, powodując tym lawiny śmiechu na korytarzu.

-Córka podczas lekcji jeździ na krześle wokół stołu. Co na nią spojrzę, to siedzi w innym miejscu.

-Państwa syn w czasie odpowiedzi stoi za mną i pokazuje klasie nieprzyzwyczajone ruchy i znaki.

-Syn uparł się i nie chce się uczyć i odrabiać prac domowych.

-Muszą państwo koniecznie porozmawiać z dzieckiem, bo on nie chce rozmawiać ze mną, nawet jak jest pytany.

-Syn nie był przygotowany do lekcji matematyki. Nie miał książki, zeszytu i przyborów szkolnych, miał tylko kasetę Liroya.

-Pański syn napluł na tablicę, ponieważ nie chciało mu się iść zmożyć gąbki.

lecka

-Antyгона borykała się z problemem zwłok brata.

-Na obiad w czwartek Stanisław August miał zawsze poetów albo malarzy, bo bardzo ich lubił.

-Na widok Kościuszki wszystkim spadły miny z twarzy.

-Od powrotu do kraju w 1927 roku Juliusz Słowacki przebywa między grobami królewskimi na Wawelu.

-Bohatyrowicze orali ziemię własnymi rękami.

-Jeszcze po śmierci Gerwazy mieszkał w zamku 20 lat.

-Kochanowski był ojcem Urszulki oraz literatury polskiej, która niestety zmarła jako małe dziecko.

-Najwięksi krótnikarze to Gall Anonim i Koszałek Opatek.

-Na końcu książki widać, jak dusza Janka Muzykanta ucieka z nędznego ciała i zaczyna grać na skrzypcach.

... radosna twórczość uczniów

-Dzieci mają brzuchy pełne głodu, ale serce wypełnia im szkap.

-Gdy w lipcu byłem na koloniach Gdańsk leżał nad morzem Bałtyckim.

-Zanim przyszli na Ziemię ludzie, po świecie chodził tylko lodowiec.

-W wierszu „Koniec wakacji” smutny podmiot liryczny wypowiada epitetę o szkole.

-Sienkiewicz miał zdolność malowania własnym językiem.

-Kuba był skromnym parobkiem, więc nie przeszkadzał na weselu Boryny, tylko spokojnie umarł.

-Chłop pańszczyźniany pracował od świtu do światu, a potem kładł się spać.

-W piwnicznej izbie jest matka, synek i stęchlizna.

-Cześnik mówił barczystym głosem.

-Stolnik był ubogim szlachcicem. Miał kawalek ziemi i węża.

-Wojski przyłożył ucho do ziemi, żeby zobaczyć, gdzie jest niedźwiedź.

Zgadywanka

Odgadnij co przedstawiają obrazki, wpisz nazwy w odpowiednie rubryki, a z liter znajdujących się w oznaczonych polach ulóż hasło.



| | | | | | | | |
|---|--|--|--|--|--|--|----|
| 6 | | | | | | | 14 |
|---|--|--|--|--|--|--|----|



| | | |
|---|--|--|
| 9 | | |
|---|--|--|



| | | |
|----|--|--|
| 12 | | |
|----|--|--|



| | | | | | | |
|---|--|---|--|----|--|----|
| 8 | | 3 | | 11 | | 13 |
|---|--|---|--|----|--|----|



| | | | | |
|---|--|--|--|---|
| 1 | | | | 7 |
|---|--|--|--|---|



| | | | | | | | |
|---|--|--|--|----|--|--|--|
| 2 | | | | 10 | | | |
|---|--|--|--|----|--|--|--|



| | | | | | | | |
|--|--|--|--|---|--|--|--|
| | | | | 5 | | | |
|--|--|--|--|---|--|--|--|



| | | | | | | |
|--|--|--|--|---|--|--|
| | | | | 4 | | |
|--|--|--|--|---|--|--|



| | | | | | | |
|---|---|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |



Odpowiedzi z wszystkich czterech zadań należy nadsyłać na adres redakcji (ul. Kaliska 2) lub wrzucać do redakcyjnej skrzynki do 11 czerwca.

Skład „Tura”: Piotr Pietraszek, Sylwin Donart, Sylwester Śliga, Robert Frankowski, Robert Ignaczak, Janusz Pańczyk, Paweł Grzelak, Dawid Klecha, Waldemar Ogródowczyk (od 84. min Artur Sakwa), Przemysław Witkowski, Marcin Antosik.

Sędziowali: Kazimierz Rykaczewski — główny, Marian Małecki, Kazimierz Witkowski — boczni.

Mecz ze zajmującą ostatnie miejsce w tabeli czwartoligowych rozgrywek „Spartą” Dobrzelin, miał być dla „Tura” spacerkiem po kolejne trzy punkty i okazją do jak największej ilości

Tur — Sparta 6:3 (2:1)

Brakowało Modrzejewskiego



Ignaczak - pierwszy z prawej, był silnym punktem ataku „Tura”

zdobytch goli. Pierwsze minuty wskazywały, że będzie tak w rzeczywistości. Już w drugiej minucie spotkania pierwszego gola dla gospodarzy zdobył Ignaczak po podaniu Donarta. W trzy minuty później Śliga omal nie zaskoczył strzałem z 35 metrów broniącego niepewnie bramkarza gości.

W miarę upływu czasu coraz częściej i groźniej atakowali dobrzelinianie. W formacji obronnej „Tura” brakowało doświadczonego Modrzejewskiego, który uratował drużynę z wielu opresji. W 13 minucie Śliga ura-

a w obronie stosowali skuteczny pressing. Tymczasem piłkarze „Tura” stanęli w miejscu. Na trybunach zaczęły rozlegać się gwizdy i słowa krytyki pod adresem piłkarzy i trenera. Na szczęście bardzo dobrze spisujący się tego dnia Donart, dokładnie podał w 63 minucie do Śligi, a ten silnym strzałem umieścił piłkę w siatce.

Zdobył gola podniosło na duchu piłkarzy i kibiców. W 65 minucie Ignaczak strzelił z 20 metrów tuż ponad poprzeczką. W 70 minucie gola zdobył Frankowski, ale padł on po tym jak

rtkę, a bramkarz czw...
faul na Frankowskim...
że musiał opuścić pla...
sędzia zarządził rzut kar...
Ignaczak zamienił na c...
gola. W 86 minucie po...
nie spisała się obrona...
i „Sparta” zdobyła trze...
la.

W 88 minucie sędzia...
złotą kartką Pietraszka...
sportowe zachowanie...
piłkę po gwizdku na...
wydawało się, że nie...
zmieni wyniku spotka...
kę zdobył Klecha po do...
waniu Frankowskiego...
roznego. Dopiero w osta...
nucie pokazał się niew...
w ciągu całego spotka...
tosik. W swoim stylu...
dwóch obrońców i nie...
bramkarzowi. Mecz...
się cennym zwycięstw...
ra”, choć styl gry druż...
stawia dużo do życzenia...
też mieć zastrzeżenia...
wienia zespołu. Cofnię...
macji defensywnych Śli...
tosik, nie potrafił się...
należeć. Wynikało to...
z trudności kadrowy...
przeżywa „Tur”, ale

ował „Tura” od utraty gola, wybijając piłkę z linii bramkowej.

Kiedy wydawało się, że wyrównanie paść musi, w 35 minucie Ignaczak podał do niepilnowanego Donarta, a ten płaskim strzałem bez trudu pokonał bramkarza gości. Na trzy minuty przed zakończeniem pierwszej połowy meczu dobrzelinianom udało się w końcu zdobyć kontaktowego gola, po błędzie turkowskiej obrony.

Druga połowa rozpoczęła się od rzutu wolnego sprzed pola karnego „Sparty”. Także i w tym wypadku dało się odczuć brak Modrzejewskiego, ich etatowego egzekutora. Choć techniczny strzał Ignaczaka był bardzo dokładny, to jednak zbyt słaby. Kolejny błąd obrony „Tura” w 53 minucie spotkania doprowadził do remisu. Był to najgorszy okres turkowskiej drużyny w tym meczu. Goście dużo biegali, wychodzili do podań,

sędzia odgwizdał faul na turkowskim napastniku. Dobrzelinianie chcąc powstrzymać ataki „Tura”, coraz częściej uciekali się do złośliwych fauli. W efekcie kapitan „Sparty” ujrzał żółtą ka-



Strzał Donarta był nie do obrony

BASZTA - LZS RUSZKÓW 6:0 (3:0)

Zgodnie z planem

1:0 - Jacek Grodzicki - 12 min.
2:0 - Tomasz Wypyszyński - 29 min.
3:0 - Przemysław Frącek - 41 min.
4:0 - Jacek Grodzicki - 67 min.
5:0 - Przemysław Frącek - 71 min.
6:0 - Witold Frącek - 73 min. (karny)

Baszta - Piotr Woźniak, Tomasz Miśkiewicz, Witold Frącek, Krzysztof Wypyszyński, Ireneusz Miśkiewicz, Piotr Marciniak, Przemysław Frącek, Jarosław Wypyszyński, Tomasz Wypyszyński, Jacek Grodzicki, Tomasz Pająk (od 67 min. Maciej Tylki).

Sędziował: Marian Kazimierski

Widzów: ok. 150 osób

Po zwycięstwie na stadionie „Oriona” Skulsk 10:1, na drodze drużyny „Baszty” Uniejów, stanął Zespół LZS Ruszków, uchodzący za solidnego średniaka

w rozgrywkach B-klasy. Pierwsze 10 minut meczu to wzajemne badanie się obu zespołów i aż cztery pozycje spalone (dwie z każdej strony). Ale już pierwsze mocniejsze „szarpnięcia” uniejowian w 12 minucie meczu zakończyło się golem autorstwa najlepszego na boisku Jacka Grodzickiego. Od tego momentu przewaga gospodarzy nie podlegała już dyskusji. W I połowie jeszcze dwukrotnie Tomasz Wypyszyński i Przemysław Frącek pokonali bramkarza gości, choć bramek tych mogło być znacznie więcej - strzały Marciniaka, Grodzickiego, J. Wypyszyńskiego i Pajaka nie znalazły drogi do bramki. Goście pierwszy strzał w światło bramki oddali w 45 minucie meczu z rzutu wolnego. Podobnie było po przerwie, goście mieli dwie okazje by zmienić niekorzystny wynik, ale raz obronił bramkarz Woźniak, a drugi raz piłka mini-

malnie minęła słupek bramki „Baszty”. Gospodarze natomiast z regularnością szwajcarskiego zegarka zaaplikowali piłkarzom z Ruszkowa kolejne 3 gole. Rozpoczął podobnie jak w pierwszej połowie Jacek Grodzicki, który w tym meczu szczególnie wyróżnił się ochotą do gry. Między 65 a 75 minutą meczu „Baszta” urządziła sobie ostre strzelanie. Z ośmiu sytuacji bramkowych wykorzystali trzy. Ostatni szósty gol padł z rzutu karnego. Z przyjemnością można było zobaczyć jak się powinno strzelać jedenastki. Stoper „Baszty” Witold Frącek silnym strzałem pod poprzeczkę nie dał szans bramkarzowi gości. Ostatnie 15 minut meczu, to spora przewaga uniejowian, którzy przez długi czas nie pozwalali dotknąć piłki swym przeciwnikom. Zadowoleni kibice oklaskami podziękowali drużynie za siódme wiosenne zwycięstwo. Teraz zapewne spora ich część wybierze się w najbliższą niedzielę do Dobrej na derby pojedynek z „Wichrem”, który wiosną prezentuje dobrą formę.

Zbigniew Bartosik

Czwartoklasiści z naszego rejonu spotkali się na stadionie turkowskiego OSiR-u w trójboju atletycznym, rywalizując o cztery miejsca przewidziane awansem do mistrzostw województwa

Młodzi adepci

Dziewczęta i chłopcy będący adeptami lekkoatletycznych zmagani zmierzli się w trójboju L.A. W zawodach uczestniczyło sześciu zawodników reprezentujących swoją szkołę. Uczestnicy rozgrywek sportowych rywalizowali w trzech konkurencjach tj: biegu na 60 m, skoku w dal obónóż z miejsca oraz w rzucie piłeczką palantową. Suma punktów zdobyta przez pięciu najlepszych zawodników z danej reprezentacji w tych konkurencjach składała się na końcową punktację całego zespołu. Najwartościowsze wyniki zawodów w poszczególnych konkurencjach w kategorii dziewcząt osiągnęły: Agnieszka Marciniak SP Władysławów 60 m - 9,1 s. oraz w rzucie piłeczką palantową - 31,5 m, natomiast w skoku w dal 5,74 m osiągnęła Magdalena Mili SP 3 Turek. Wśród chłopców na 60 m najszybciej pobięł Zielonka z SP 3 Turek, w skoku w dal najlepszy był Szymon

Śmietana SP 4 Tur...
m oraz w rzucie piłeczk...
48 m uzyskał Sebastian...
SP Władysławów.

Punktacja końcowa...
dów w kategorii dziewcząt...
1. SP Władysławów - 1018 p...
2. SP 3 Turek - 1018 p...
3. SP 1 Turek - 983 p...
4. SP 5 Turek - 914 p...
W skład zwycięskiego z...
wchodzili: Agnieszka Kw...
niak, Justyna Kwiatk...
Sylwia Kordyewska, ...
Drabińska, Anita Piętr...
rzona Łojewska trener...
Urbaniak.

Punktacja końcowa...
dów w kategorii chłop...
1. SP 3 Turek - 1405 p...
2. SP 4 Turek - 1384 p...
3. SP Władysławów - 13...
4. SP 5 Turek - 1058 p...
Zwycięski zespół nast...
Iwestrzak, Zielonka, ...
Brud, Durkacz, Święc...
Janusz Perłński.

Pucharowe zwycięstwo

Wjeżdżając na mecz rewanżowy Pucharu Polski Turcy, „Tur” miał w zapasie bramkowy po zwycięstwie w siebie 5:2. W meczu o awansu w kolejnej rundy. Okazało się, że łatwiejsze niż w poprzednim meczu. Wierząc się spodziewano, że „Pogoni” bardziej zależy na zwycięstwach ligowych, otwierających jej drogę do wyższej klasy rozgrywek niż na Pucharze. Nie można się im dziwić, ponieważ mecze pucharowe rozgrywane są w środku tygodnia na dwa dni przed ligowymi. Chcąc utrzymać wysoką formę, a nie dysponując wystarczająco długą ławką rezerwowych, trzeba z czegoś zrezygnować.

Turkowie również sięgnęli w tym meczu do głębokich rezerw. W meczu przeciwko „Pogoni” udanie zadebiutował w drużynie seniorów Artur Sakwa, czołowy junior młodszy. Był on au-

torem jednej z dwóch zdobytych przez turkowieńską bramkę na miarę zwycięstwa zdobył w ostatnich minutach spotkania Robert Frankowski. Gospodarze odpowiedzieli tylko jedną bramką.

Kolejną przeszkodą „Tura” na pucharowej drabinie będzie „Górnik” Kłodawa, czołowa drużyna trzeciej ligi. Spotkanie odbędzie się 18 czerwca w Koninie. (art)

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego

W Koninie z siedzibą w Turku, Plac Sienkiewicza 9 informuje, że wznowia działalność stacji kontroli pojazdów w pełnym zakresie. Pojazdy do 3,5 tony oraz przegląd pojazdów zasilanych gazem.

godziny pracy: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 20.30
Soboty od 6.45 do 14.15

APRASZAMY (38497/E/97)

LOKALE
SZUKAJĘ mieszkania w wynajęcie (może być garaż). Tel. 78-33-80.

Handlowa poszukuje lokalu do wynajęcia o powierzchni 50-60 m², koniecznie z telefonem. Kontakt (0-63) 45-45-23-88.

SPRZEDAM mieszkanie z garażem Os. Wyzwolenia, tel. (0-90) 519-498

SPRZEDAM 2-pokoje 53 m² w Turku, ul. Piłsudskiego 3, 78-15-60.

WYCHOMOŚCI
SPRZEDAM dom w Uniejowie ul. Bogumiła Uniejowa) 60.

SPRZEDAM posiadłość 37 arów, woda, ogród, działka, w całości wyposażona, wykończona do wykończenia. Tel. 78-25-25 po 18-00.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne w Turku, ul. Leśna (od 29-18 do 15-tej. (2960/E/97)

SPRZEDAM dom w surowym stanie, ul. Dębowa, Turku Zdrojki Prawe 65. (5374a/E/97)

SPRZEDAM działkę 16 arów z budynkiem mieszkalnym (nieukończonym) i budynkiem gospodarczym (wykończonym). Tel. 78-26-68. (k8)

SPRZEDAM działkę budowlaną z budynkiem gospodarczym o pow. 6,71 ara. Żeromskiego 40/7. (k32)

SPRZEDAM działkę letniskową w Grabieńcu. Tel. 78-81-69. (k33)

SPRZEDAM tanio domek jednorodzinny z ogrodem w Żukach, 78-20-53. (3956/E/97)

SPRZEDAM działkę 2.500 m² w Śpicimierzu k/ Uniejowa. Tel. (0-42) 54-25-45 po 16-tej. (k39)

NOWO OTWARTE GABINETY

Turek, ul. Żeromskiego 15

| | |
|---|---|
| lekarski Lek. med. Janusz Wieczorek wtorek, czwartek 16.00 - 18.00 | stomatologiczny Lek. stom. Jolanta Aleksander wtorek, czwartek 16.00 - 19.00 piątek 10.00 - 20.00 |
|---|---|

ZAPRASZAMY (3925/97)

SKUP skór nutrii lisów rudyh, piżmaków oraz używane futra z nutrii i karakuł. Turek Targowisko (parking) wtorek 27.05.97 godz. 15.00-16.00. (3949/E/97)

KUPIĘ przedwojenne meble, obrazy, patery i inne, 78-48-96. (2957/E/97)

SKUP obuwia i odzieży roboczej, rzeczy nowe. Lombard ul. Gorzelniana Dom Usług. (k41)

REDAKCJA „Echo Turku” nawiąże współpracę z firmą jeżdżącą na trasie Turek-Poznań w poniedziałek wieczór i Poznań-Turek we wtorek rano.

ANTENY satelitarne - sprzedaż i montaż. Raty. Tel. 78-21-35. (k50)

PRACA

FIRMA „Komandor” zatrudni pracowników o charakterze montażysty. Tel. 44-26-01. (3781/97)

PRACA w Szwecji 120 zł dziennie. Informacja (0-42) 423-219; (0-42) 36-19-75. (3955a/E/97)

FIRMA Handlowa poszukuje osób posiadających telefon, samochód osobowy, dysponujących czasem popołudniami. Kontakt (0-63) 45-22-66 lub 45-23-88. (zł.23/97)

OFERTY PRACY

z 26 maja

Pomocnik murarza - 7 osób. Cukiernik (praca w Tuliszkowie) - 1 osoba. Piekarz - 2 osoby. Blacharz budowlany lub dekarz - 1 osoba. Murarz - 18 osób. Lakiernik samochodowy - 1 osoba. Sprzedawca (praca dla mężczyzn) - 1 osoba. Operator koparki „Ostrówek” 1 osoba. Elektryk - 5 osób. Hydraulik - 3 osoby. Operator kotła parowego (z uprawnieniami) - 4 osoby. Księgowa - 1 osoba. Słusarz-sprawca elektryczny - 5 osób. Tokarz (praca w Uniejowie) - 2 osoby. Frezer (praca w Uniejowie) - 3 osoby. Pracownik fizyczny - 2 osoby. Szwaczka - 9 osób. Betoniarz - 1 osoba. Sprzedawca - 1 osoba. Dodatkowe informacje, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew. 314.

Praca dla inwalidów

Obsługa wózka widłowego - 1 osoba. Pracownik fizyczny (montaż krzeseł) - 2 osoby. Kierowca - 1 osoba. Pracownik fizyczny - 6 osób. Dodatkowe informacje, ul. Komunalna 6 tel. 78-56-46 wew. 320.

SPRZEDAM

SPRZEDAM szczenięta rodowodowe pinczery miniaturowe oraz dobermanów. Szkolenie psów. Tel. 78-22-90. (k67)

SPRZEDAM staffordy (pitbule) szczenięta bojowo-obronne. Tel. Uniejów 582. (k5)

SPRZEDAM garaż murywany na Osiedlu Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k9)

SPRZEDAM butle spawalnicze z całym oprzyrządowaniem. Wiadomość: Konin, tel. 43-43-76. (k30)

ODSPRZEDAM czek hotelowy na 1-7 noclegów (wczasy). Cena 300 zł. Szczegółowe informacje tel. 78-12-93. (k37)

KOMPUTER PC 386 DX, kolorowy monitor, mysz, 78-65-78. (5373/E/97)

SPRZEDAM gitarę elektryczną MENSFELD i piec Eltron 50. Tel. 78-23-77. (k43)

SPRZEDAM bilard, stół, krzesła, chłodnie o poj. 700 L, lodówkę, 2 zamrażarki, kuchnie gazowe, frytkownica, rożen duży. Tel. 78-56-97. (k49)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

SKODĘ Favorit, 1991 rok, przebieg 34 tys., stan bardzo dobry. Dąbrowa 13, gm. Brudzew. (k23)

HONDE Civic 1,5 rocznik 1991, benzyna, czarny metalik. Tel. 78-36-75 lub 78-41-25. (k79)

FIATA 126p, rok 1987. Tel. Brudzew 328 po 15-tej. (3943/E/97)

FIATA 126p, rocznik 1985, pierwszy lakier. Kaczki Średnie 37. (3955/E/97)

OPLA Asconę 1,6 D, rocznik 1982 stan bardzo dobry, 78-35-95. (3955/E/97)

FIATA 126p, rocznik 1993, kolor czerwony, 78-41-16. (2956a/E/97)

REGATA 75ie Pb, rocznik 1987, sprowadzony w całości, bezwypadkowy 78-19-89 wieczorem. (2958/E/97)

ALOFELGI Audi 100 z oponami 175/70/14 500 zł. Tel. 78-56-88 wieczorem. (k40)

VOLKSWAGEN Golf 1,3, rok produkcji 1989. (0-63) 78-33-35. (2959/E/97)

FORDA Escorta 1100, rok 1982. Lament, Dziadowice Folwark 32. Tel. 226 Malinów. (5374/E/97)

FORDA Fiestę 1100 rocznik 1990 po wypadku. Tel. 78-20-03. (5376/E/97)

FORDA Escorta 1300 metalik, rocznik 1985, szyberdach, pięć-drzwiowy. Os. Wyzwolenia 5/40. (k48)

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółkom, znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Ś.P. Elżbiety Kaczorowskiej

składają:

Córki z rodzinami

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze oraz okazali pomoc i współczucie rodzinie

Ś.P. Władysława Stencła

składa:

Żona i dzieci z rodzinami

Zgodnie z ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. nr 118 poz. 561, nr 156, poz. 775 z 1997 r., nr 32 poz. 184) i rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnień pracowników na grupy, ustalenia liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. nr 33 poz. 200)

Zespół Elektrowni Pątnów - Adamów - Konin

Spółka Akcyjna z siedzibą w Koninie ul. Kazimierska 45

wzywa

- osoby, będące w dniu wykreślenia z rejestru komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego (tj. w dniu 31.12.1994 r.) pracownikami tego przedsiębiorstwa,

- osoby, które przepracowały co najmniej dziesięć lat w komercjalizowanym przedsiębiorstwie, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na rentę lub emeryturę albo z przyczyn określonych w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28.12.1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. nr 4 poz. 19 z późn. zm.)

do złożenia w siedzibie Spółki: 62-510 Konin ul. Kazimierska 45 w Dziale Kadr i Szkolenia lub w Działach Kadr i Szkolenia elektrowni Konin i Adamów a także za pośrednictwem poczty (decyduje data stempla pocztowego)

oświadczenia

o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji oraz zaświadczeń o okresie zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym ZE PAK i w Spółce ZE PAK SA.

Oświadczenie wraz z zaświadczeniem o okresie zatrudnienia należy złożyć w terminie do 8 lipca 1997 r. Druki oświadczeń można otrzymać w Działach Kadr i Szkolenia elektrowni Zespołu PAK SA. W przypadku braku zaświadczenia zostanie ono wydane na wniosek zainteresowanego przez Dział Kadr i Szkolenia Spółki, na podstawie akt osobowych uprawnionego pracownika. Nie złożenie oświadczenia w podanym wyżej terminie spowoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Listy uprawnionych pracowników zostaną wywieszane w ciągu 14 dni od upływu terminu składania oświadczeń w siedzibie Spółki oraz elektrowniach Adamów i Konin tj. do dnia 22 lipca 1997 r.

Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym można składać w biurach Działu Kadr i Szkolenia elektrowni Zespołu PAK SA w terminie 14 dni od dnia wywieszenia listy uprawnionych osób.

Reklamacja powinna być złożona w formie pisemnej. Reklamacje zostaną rozpatrzone w terminie 14 dni od ich złożenia a zgłaszający reklamację zostanie pisemnie powiadomiony o sposobie jej rozpatrzenia. Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

Ostateczna lista osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji zostanie wywieszona w siedzibie Spółki oraz elektrowniach Adamów i Konin po upływie okresów przewidzianych na złożenie i rozpatrzenie reklamacji.

O terminie wywieszenia ostatecznej listy osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji i o dalszych czynnościach związanych z udostępnieniem akcji Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA powiadomi w formie ogłoszeń zamieszczanych w dziennikach: „Rzeczpospolita” i „Gazeta Poznańska” oraz w tygodnikach „Przegląd Koniński” i „Echo Turku” oraz przez wywieszenie ogłoszenia w siedzibie Spółki i w elektrowniach Adamów i Konin.

Blizszych informacji udzielać będą biura działu Kadr i Szkolenia Zespołu Elektrowni PAK SA

- Elektrownia Pątnów, 62-510 Konin, ul. Kazimierska 45, tel.: 47-34-75
- Elektrownia Adamów, 62-700 Turek, ul. Przemysłowa, tel.: 78-43-80 wew. 320
- Elektrownia Konin, 62-510 Konin, ul. Przemysłowa, tel.: 47-11-55

..... dnia

.....
imię i nazwisko

.....
Miejsce zamieszkania

.....
Numer PESEL

W Z Ó R

Zarząd
Zespołu Elektrowni
Pątnów-Adamów-Konin
Spółka Akcyjna
62-510 Konin
ul. Kazimierska 45

OŚWIADCZENIE

Ja,, s.

ur. w

legitymujący się dowodem osobistym
działając na podstawie art. 38 ust.2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oświadczam, że wyrażam wolną i nieodpłatnego nabycia akcji Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA.

Widome mi jest, iż nie złożenie powyższego oświadczenia w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy tj. do dnia 8 lipca 1997 r. powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji.

Jednocześnie oświadczam, że nie korzystałem z nieodpłatnego nabycia akcji lub udziałów w innej Spółce.

.....
(czytelny podpis)

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w Turku, ul. Polna 4

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących prac:

1. Malowanie klatek schodowych, pralni i suszarni.
2. Wykonanie ociepleń szczytów budynków metodą suchą i lekko-mokrą.
3. Wymiana stropu budynku przy ul. 3-go Maja 15.
4. Przełożenie pokrycia dachowego z dachówki na blachę dachówkopodobną.
5. Naprawa balkonów.

Prosimy o składanie ofert w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wykaz budynków oraz specyfikację w / w robót można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Polna 4, tel. 78-41-79. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, w części lub całości.

(3846 / E / 97)

Producent biurek
stanowisk komputerowych

DRAWER

P.P.H.U.

Turek, ul. Kolska Szosa 7c
ogłasza wyprzedaż swoich
wyrobów w I, II i III gatunku
we wszystkie soboty czerwca
w godz. 10⁰⁰ do 14⁰⁰

3785/97

Elektron mistrzem

Zakończyły się rozgrywki ligi
miejscowej - zakładowej w piłce
kolejowej. Zgodnie z przewidywaniami
zwyciężyła faworyzowana
drużyna „Elektron”.

W mistrzowskiej drużynie „Elektron” grali: Jerzy Jesiołowski, Zdzisław Szczeciński, Eugeniusz Kalas, Władysław Czekala, Marcin Świdzki, Krzysztof Rysiewicz, Grzegorz Lupina, Zygmunt Frątczak, Piotr Chojnacki, Tomasz Wójtowicz. Kierownikiem drużyny jest Grzegorz Janowski.

Tabela końcowa

| | | | |
|-----------|----|----|-------|
| Elektron | 12 | 19 | 27: 9 |
| Sod | 12 | 17 | 28:11 |
| Automatyz | 12 | 17 | 32:12 |
| Dragon | 12 | 9 | 23:28 |
| Ulaboy | 12 | 8 | 15:27 |
| Technik | 12 | 7 | 11:26 |
| Simpsons | 12 | 7 | 14:37 |

O drugim miejscu zdecydowały
ostatnie bezpośrednie spotkania. Le-
gion był „Sod”, który jesienią wy-
grał z „Automatyzem”, a wiosną
z „Simpsonami”. Podobnie było w przy-
padku ostatniego zamykającego tabelę.
W ostatnim ligowym meczu,
którym „Elektron” pokonał „Simp-
sone” 4:1, sędzia Tadeusz
Krawczyk wręczył kapitanom trzech
najlepszych drużyn puchary, ufundowane przez organizatora rozgrywek - turkowskiego Ośrodek Sportu i Rekreacji.

(art)

Mik art Małgorzata Kurc
tel. 78-43-10

Zapraszamy pon.-sob. 10.00 - 18.00
Wystawiamy faktury Vat.

- szyldy, reklamy,
- usługi poligraficzne, m.in.:
* wizytówki, zaproszenia, dyplomy,
foldery i ulotki reklamowe.
- przepisywanie tekstu, wykresy,

Turek, ul. Żeromskiego 46

3843

PH „Handrol”

Przykona

OFERUJE CEMENT:

K.C. „Warta i „Odra” Opole

- „25” hutniczy od 137 zł/t
- „35” portlandzki od 158 zł/t

wapno 210 zł/t

eternit szary od 7,70zł/szt.

eternit kolor 11,30zł/szt.

Dowóz bezpłatny

UWAGA!

Dla Firm Budowlanych
i Handlowych **TANIEJ**

lub bezpośredni odbiór
w cementowni

Punkty sprzedaży:

Burdzew tel. 23 (d. GS)
Przykona tel. 78-65-22 (SKR)
Kawęczyn tel. 147
Dąbie (d. GS)

Szczegółowe informacje pod
nr tel. 78-65-22, 78-63-63
po 18-tej

(3845 / E / 97)

DOWOŻĘ

**CEMENT LUZEM W
KONTENERACH PO 5 TON**

CENY:

JUŻ OD 135 ZŁ / TONĘ

CZAS ROZŁADUNKU:

DO 10 DNI

ZAMÓWIENIA

TELEFONICZNIE

78-45-60 (WIECZOREM)

(3954 / E / 97)

„Vigroo” Sp. z o.o.

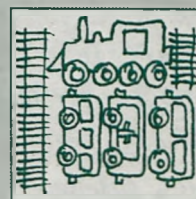
Turek, ul. Górnicza 38

tel. 78-5-48

ogłasza przetarg na samochód
marki Fiat 125

rok produkcji 1985, cena wywoławcza 1.000 zł z Vatem. Przetarg odbędzie się w dniu 03.06.97 r. o godz. 10-tej. Pojazd można oglądać w dniu przetargu od godz. 8.00.

(38247 / E / 97)



Jeden złoty oraz dwa srebrne medale, to dorobek reprezentantów naszego rejonu w mistrzostwach województwa konińskiego w zawodach czwórbojowych.

Stadion w Koninie/Morzysławiu gościł 24 reprezentacje szkół podstawowych rywalizujących o miano najlepszego zespołu naszego województwa w czwórboju lekkoatletycznym. Zawody, w których każdy z uczestników startuje w czterech konkurencjach tj.: biegu na 60 m, skoku w dal, w rzucie piłeczką palantową oraz w biegu na 600 m dz i 1000 m chłopców, od dawna budzą wiele emocji. Smak rywalizacji w osiągnięciu jak najlepszych wyni-

VI – SP 2 Turek, VII – SP 4 Turek. Wyrównaną walkę do ostatniej konkurencji stoczyli natomiast chłopcy. Losy tytułu mistrzowskiego wzięły się do samego końca zawodów. Wygrali reprezentanci SP Władysławów zdobywając tytuł mistrzowski. Zwycięski zespół tworzyli: **Łukasz Jankowiak, Piotr Maciejewski, Patryk Wypych, Arkadiusz Adamek, Łukasz Kujawa, Maciej Marciniak, Stanisław Majda rez., Karol Maroszek rez.**

Czwórbojowe medale

ków udziela się zarówno zawodnikom jak i trenerom. Każdy musi się wykazać wszechstronnym przygotowaniem do tych konkurencji, wymagających predyspozycji szybkościowo - skocznościowych, siłowych oraz wytrzymałościowych.

Rejon turkowskich w tej rywalizacji reprezentowali - dziewczęta: **SP 3 Turek, SP 2 Turek, SP 4 Turek i SP Władysławów** oraz chłopcy z: **SP Władysławów, SP 3 Turek.** W kategorii dziewcząt III lokatę zajęła drużyna **SP Władysławów**, w skład, której weszły: **Joanna Szweczyk, Magdalena Grzelak, Monika Koralewska, Elżbieta Kaczmarczyk, Michalina Kubiak, Agnieszka Marciniak, Karolina Janas rez., Iza Wróblewska rez.** trener **Maryla Urbaniak.** Pozostałe reprezentacje uplasowały się na miejscach: **V – SP 3 Turek,**

trener **Zygmunt Kurtiak** oraz **Florian Berliński.**

Z medalem wrócili również reprezentanci **SP 3 Turek**, którzy pod wodzą **Arkadiusza Żydzia**ka wywalczyli brąz. W skład drużyny „trójki” wchodził: **Przemysław Suleja, Piotr Witkowski, Łukasz Łączny, Bartosz Adamek, Jakub Luczyński, Remigiusz Kowalczyk, Łukasz Filas rez., Dawid Janiszewski rez., Paweł Czekala rez.** Lekkoatleci z naszego rejonu od wielu lat zaliczają się do czołówki województwa konińskiego. O predyspozycjach do uprawiania tej dyscypliny sportu przez naszą młodzież niech świadczy wypowiedź trenerów z Łodzi, którzy podczas jednego z mityngów stwierdzili, że zazdroszczą nam, co roku pojawiających się w rejonie turkowskim, uzdolnionych zawodników. **M.W.**

Kino „TUR” proponuje

27-28 maja „Cwał”
godz. 17.00, 19.00 Pol. 15 l.

Reż. Krzysztof Zanussi. Wyk. Maja Komorowska, Bartek Obuchowicz, Piotr Szwed. Komedia obyczajowa. Polska, początek lat 50. Młody chłopiec, którego ojciec przebywa na emigracji w Londynie, opuszcza prowincjonalne miasteczko i wyjeżdża do Warszawy, by zamieszkać u swojej ciotki. Ciotka jest byłą ziemianką i odczuwa nieustającą fascynację końmi. Razem próbują uprawiać sport hip-piczny...

30 maja - 1 czerwca „101 Dalmatyńczyków” godz. 17.00 USA b / o

Reż. Stephen Herek. Wyk. Glenn Close, Jeff Daniels, Joely Richardson. Aktorska wersja głośnego filmu ry-sunkowego. Specjalista od gier komputerowych poznaje i poślubia projektantkę mody; on ma psa dalmatyńczyka, ona - sukę tej samej rasy. W jakimś czasie później rodzą się szczeniaki. Szefowa domu mody próbuje je kupić, potem porwać.

30 maja - 1 czerwca „Nocne graffiti” godz. 19.00 Pol. 15 l.

Reż. Maciej Dutkiewicz. Wyk. Kasia Kowalska, Marek Konrat, Jan Frycz. Film sensacyjno-psychologiczny. Komendant współpracuje z producentami i handlarzami narkotyków. Tajne służby wpadają na trop współpracy. Policjant zostaje po chwili usunięty. Wszyscy są zainteresowani, by tajemnica nie wyszła na jaw.

WYPOCZYNEK POŁĄCZONY Z REHABILITACJĄ

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Koninie informuje, że w okresie tegorocznych wakacji zorganizowane będą turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników uprawnionych do świadczeń Kasy, na których wypoczynek dzieci łączony jest z rehabilitacją leczniczą w zakresie:

- ☛ wad i chorób układu krążenia w Sanatorium Kardiologicznym dla Rolników w Nałęczowie w terminie od 22.07.97 r. do 14.08.97 (24 dni)
- ☛ wad i chorób układu ruchu w Sanatorium „Włókniarz” w Busku Zdroju w terminie od 10.07.97 r. do 30.07.97 r. (24 dni)
- ☛ wad i chorób układu oddechowego w Sanatorium „Bankowiec” w Ciechocinku w terminie od 10.07.97 r. do 30.07.97 r. (21 dni)

Zasady kierowania i kwalifikowania dzieci na turnusy rehabilitacyjne:

1. Przynajmniej jedno z rodziców (opiekunów prawnych) podlega ubezpieczeniu społecznemu na mocy ustawy, ewentualnie pobiera emeryturę lub rentę rolniczą,
2. Wiek dziecka 7 do 15 lat (nieukończone 16 lat),
3. Bezwzględne pierwszeństwo w kwalifikowaniu mają dzieci, na które KRUS wypłaca zasiłek pielęgnacyjny,
4. Podstawą kierowania dziecka na turnus rehabilitacyjny jest wniosek kwalifikacyjny, który wypełnia lekarz szkolny lub wiejskiego ośrodka zdrowia. W przypadku turnusów rehabilitacyjnych o profilu kardiologicznym i pulmonologicznym wymagane jest zaświadczenie z Poradni Specjalistycznej.

Odpłatność za pobyt dziecka na turnusie rehabilitacyjnym wynosi 100,00 zł plus koszty podróży (równowartość biletu PKP lub PKS).

Wnioski kwalifikacyjne rodzice otrzymają z O/ R KRUS po zgłoszeniu dziecka.

Na zgłoszenie dzieci oczekujemy do 05 czerwca 1997r.

**DYREKTOR
Zbigniew Subda**

PRZEWOZY MIKROBUSAMI

☛ wyjazdy do NIEMIEC na trasie: Świecko-Berlin-Hannover-Bielefeld-Geldern-Stral-

len
☛ wynajem mikrobusów
☛ wyjazdy okolicznościowe (wesela, przysięgi, pogrzeby, komunie itp.)

Tel. (0-63) 78-40-32

(40117/97)



RATY !

SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH

- lamy, gabloty oraz regały sklepowe, magazynowe, piwniczne i garażowe,
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne)
- mekkowrice
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ścienne,
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne,
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw,
- kasetki do pieniędzy, wkłady do bilonu,
- kasy fiskalne,
- urządzenia chłodzące.

Koło, ul. 3 Maja 100, tel. 72 37 68
czynne 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)



Hurtownia Materiałów
Hutniczych „STALTEX”

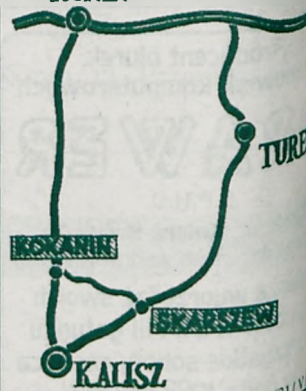
62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz
tel/ fax (0 - 62) 612 - 906

Oferujemy

- wyroby hutnicze
w pełnym
asortymencie

Przy zakupach hurtowych
negocjacje cenowe, transp.

KONIN



POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

WYSTARCZY,
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD
RENTE CZY EMERYTURĘ
(min. 450 zł)

PHU „CHROBRY” S.A.
Turku, ul. Kaliska 2
(budynek PSS)

Czynne codziennie
w godz. 11.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00

Tłumacz Przysięgły
Języka Niemieckiego

mgr Marek Żebrowski

62-700 Turku
ul. Kaczkowskiego 10
tel. 78-42-53

ECHO TURKU

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Swinice Warckie, Tuliszków, Turku, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

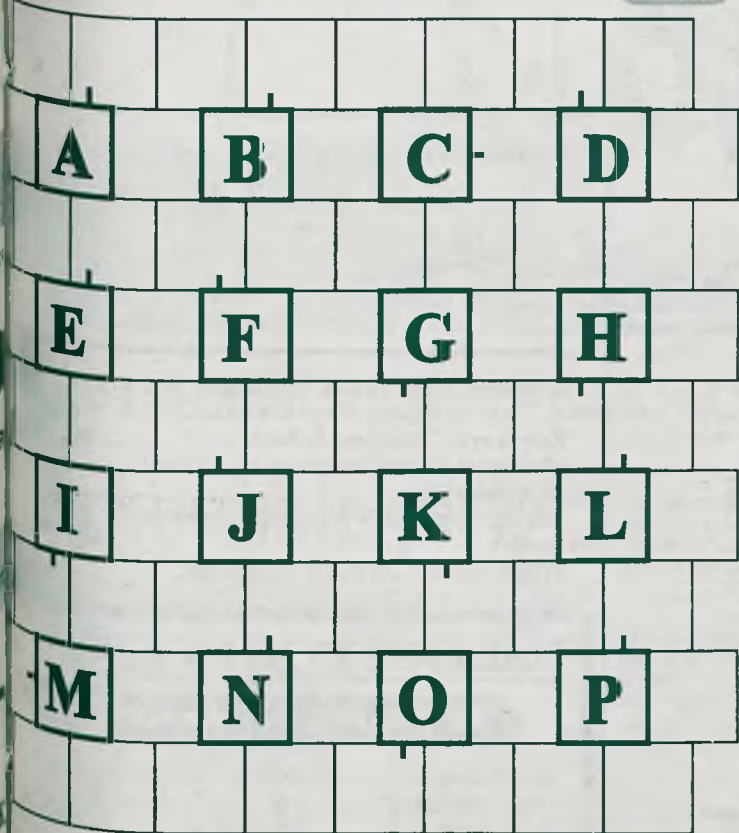
WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obrobka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogródowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.
FOTOSKŁAD: Mirosław Buda. SEKRETARIAT: Agnieszka Stasiak. BIURO OGŁOSZEŃ: Turku ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.
Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/ Turku 16101120 - 85550001 - 71202 - 27001 - 1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596. DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
21



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (K5, B5, O3)(M2, N3, H6, M3, K2, F2)(A4, E4, O2)(F3, L5, I5, G1, B5, L3, B3).
1) Pozycja społeczna.
2) Towarzyszenie komuś; orszak, pończocha, eskorta.
3) Głucha cisza, martwota; bezludność.
4) Pies wywodzący się od dogów o masywnej budowie ciała.
5) Imię Einsteina.

Rozwiązania z 19 „ET”:
Krzyżówka dla dorosłych: „Sercem jest biblioteka”.
Krzyżówka dla dzieci: „Czas goi rany”.
NAGRODY:
Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosowała pani Anna Grande z Turku.
Za poprawne rozwiązanie krzyżówki

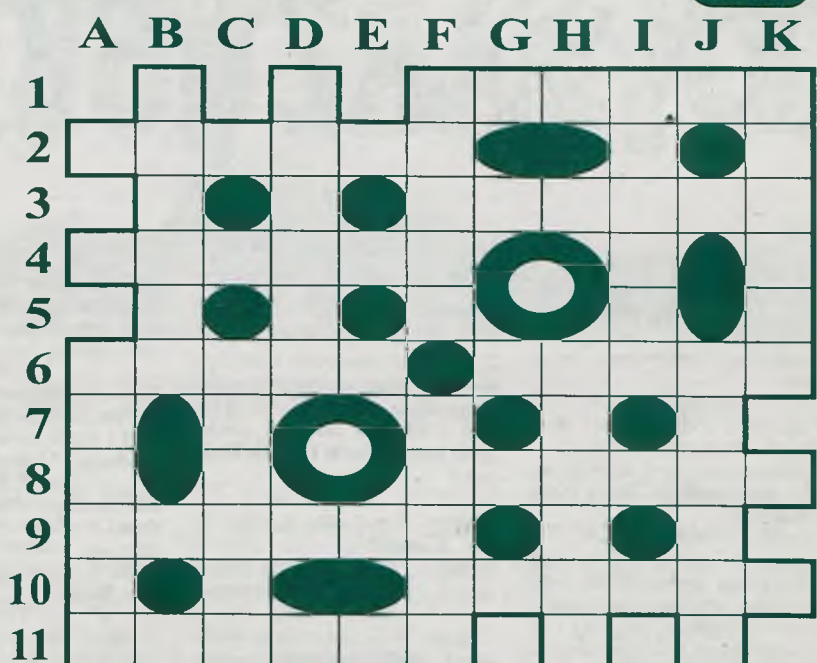
BARAN
Wskazane Ci spore pieniądze i wiele radości z wykonanych zadań. Nie słuchaj pracownicy mogą być nieczyści, nie zrażaj się Twojej niechęci. Nie kłóć się z kimś, kto Cię poradzi. Nie dozwól, aby ktoś Cię zraził. Na wakacjach wybierz się do ciepłego miejsca. Starannie przygotuj Twój plan.
BYK
Wskazane Ci świetne bawienie i zbieranie zapamiętaj. Zawistni - ktoś ich nie ma. Nie przyłączaj się do gratulujących. Nie słuchaj swojej myśli kłopotliwa sprawa nie dawała Ci spokoju. Trudności w pracy z ukochaną osobą będą chwilowe. Nie omijaj, nie spotykając się z nim. Może raczej zagrasz w totka?
BLIŹNIĘTA
Wskazane Ci tygodnia możliwe drobne sukcesy. Nie zrażaj się, bo już w drodze do odwrotu. Czeka Cię wówczas w dużym towarzystwie, komplementy i niespodzianki. Szampan trochę się zamieszka w głowie, więc uważaj by nie przesadzić. Daj działać drugiej stronie. Zainteresuje się Tobą Wodnik.

- F) Odpowiednik pojęcia.
- G) Jadalny małż morski.
- H) Pierwiastek chem., I.a. 60.
- I) Metal szlachetny.
- J) Ograniczona część przestrzeni.
- K) Krew zwierzęcia.
- L) Pierwiastek chem., symbol Mn.
- M) Plazma krwi.
- N) Ekspert, biegły.
- O) Pęk zżętego zboża lub słomy.
- P) Wypoczynek nocny, zwłaszcza w podróży.

dla dzieci nagrodę wylosowała 6-letnia Karolina Pawlicka z Obrzeźbina.
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.
Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 5 czerwca br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
21



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (H1, I1, H9, G6)(H8, I10)(G8, K5, B9, D3, K5, B11, I6, I1).
POZIOMO: 1F) Pojazd o jednym kole. 2A) Na nim się kłęka. 3F) Kolczaste drzewo. 4A) Odwrotna strona medalu lub monety. 6A) Góry z Rysami. 6G) Czysty węgiel w postaci proszku. 8F) Sklep, w którym sprzedaje się leki. 9A) Naprawa, doprowadzenie do stanu używalności. 10F) Imię Schwarzeneggera. 11A) Samiec gęsi.

PIONOWO: A6) Produkt otrzymywany z mleka. B1) Towarzysz pracy, nauki, zabawy. C6) Naczynie chroniące zawartość od stygnięcia lub nagrzewania. D1) Posunięcie, ruch, zwrot. F1) Przesąd polegający na wypiciu alkoholu za czyjeś zdrowie. F7) Towarzysz przeziębieniu. H6) Niewielka budowla w ogrodzie służąca do wypoczynku. I1) Moment chowania się Słońca poza linię horyzontu. J6) Łuk zatoczony przez rzekę. K1) Uszkodzenie urządzenia.

UWAGA: ŁYZWOROLKI Z GWARANCJĄ!
kółka półkauczuk i kauczuk

ceny od 69 zł

KUPISZ TYLKO
w sklepach
"NATALIA" Turek, Pl. Wojska Polskiego 12
"OLEŃKA" Turek, ul. 650 lecia 8



RAK
Wskazane zrobienie planu działania i - przynajmniej - próba wcielenia go w życie. Ogarnia Cię lenistwo, ale nie daj mu zapanać nad sobą. Korzystaj z uroków życia, zamiataj wyszukując u partnera wciąż nowe wady. Zastanów się nad swoimi uczuciami. Jeśli dojdiesz do wniosku, że kochasz, to nie kryj się z tym. W pracy nie daj innym decydować za siebie. W środę niemile spotkanie.
LEW
Okaze się, że musisz wydać większą kwotę, a tymczasem nie widać nadziei na przychły dodatkowej gotówki. Trzeba będzie ograniczyć inne przyjemności, by sprostać temu wyzwaniu. Podczas zwykłej imprezy, związanej z pracą, poznasz kogoś, kto z czasem odegra w Twoim życiu ważną rolę. Twoje problemy zjedną pod koniec tygodnia na dalszy plan - trzeba zająć się kimś z rodziny.
PANNA
Sznuj zdrowie swoje i innych, nie szarżuj. Nie udowadniaj, że jesteś nie do zdarcia. Teraz wskazane jest trochę odpoczynku. Nie kłóć się z partnerem, tak naprawdę jesteście przeciwieństwami w postrzonym sprawie. Skontaktuj się z przyjaciółką, dowiesz się wielu ciekawych i potrzebnych rzeczy. W piątek pozwól sobie na wycieczkę. Kusząca inwestycja odłóż do przyszłego tygodnia.

WAGA
Nowa znajomość jest bardzo obiecująca, ale dobrze sprawdź, czy przypadkiem nie wchodzisz komuś w parady. Jeśli tak - wycofaj się z godnością. W środę masz okazję pomóc bliskiej koleżance, nie zawiedz pokładanych w Tobie nadziei. Przy okazji unikniesz spotkania z kimś, kogo zdecydowanie nie chcesz widzieć. Życie towarzyskie będzie ożywione, a praca nie przysporzy kłopotów.
SKORPION
Pieniądze napłyną ze spodziewanej i niespodziewanej strony. Odczujesz ulgę, gdy we wtorek dotrą do Ciebie wiadomości z dalekiego kraju. Twoje ambitne plany zaczniesz jednak realizować dopiero w przyszłym miesiącu. Teraz skup się na załatwieniu najpilniejszych spraw domowych. Trzeba zatroszczyć się o nowe rozplanowanie zajęć. Weekend spędzisz twórczo i miło wśród przyjaciół.
STRZELEC
Nadszedł czas na zaplanowanie wakacji. Nie warto narzucać partnerowi swojego zdania, bo jest zdeterminowany i zechce postawić na swoim. Oddając inicjatywę wbrew pozorom najlepiej wyjdiesz na swoje. Ku Twej radości, będziesz mieć duże wydatki i jeszcze większe dochody. Nie angażuj się w sposób nieprzemysłany. Warto przestać sobie wzmawiać nieistniejące uczucia.

KOZIOROŻEC
Poprawa sytuacji w pracy zaowocuje lepszą atmosferą w domu. Powstrzymaj się od kłóliwych uwag i pretensji pod adresem domowników, bo stracą do Ciebie cierpliwość. Nawet racja nie upoważnia do wiecznego zrzędzenia. W poniedziałek spotkanie z kimś lubianym, za kim tęsknisz. Daj mu to odczuć. Ważą się plany urlopowe. Wiele zależy od Twojego taktu. Weekend rozrywkowy.
WODNIK
Unikaj spotkań z osobami, które Cię denerwują. Staraj się nie wybiegać myślą daleko naprzód, raczej koncentruj się na sprawach bieżących. W pracy urwanie głowy, ale coraz lepiej radzisz sobie z opanowywaniem tego żywiołu. Poprawią się kontakty z bliską osobą. Możliwe, że po wspólnym weekendzie dojdziecie do wniosku, iż znów jesteście dla siebie najważniejsi. Uważaj na młodą Rybę.
RYBY
Trzeba wywiązać się z obietnic, choć stały się niewygodne. Pewną sytuację czas wreszcie przeciąć, jeśli nie chcesz zabnąć za daleko - a nie chcesz. Dbaj o dobre kontakty z przyjaciółmi. W środę czeka Cię ważne spotkanie w interesach - wyjdiesz z niego zwycięsko. To Ci da szampański humor na cały wieczór, który spędzisz z kimś kto Cię kocha. Może warto to dostrzec i wykorzystać?

ECHO TOY PARZYSKIE

ROZNICE

Z okazji 30-tej rocznicy ślubu **Mariannie i Stanisławowi Kowalskim** zdrowia, pomyślności i długich lat szczęśliwego małżeństwa życzą: **Córki**

Z okazji 50 rocznicy ślubu **Zofii i Józefa Bartosików** dalszych lat wspólnego pożycia w zdrowiu, miłości i wyrozumiałości życzą: **Krzyżaniakowie**

Z okazji 25 rocznicy ślubu **Zofii i Kazimierza Bartosików** doczekania takiej rocznicy jak rodzice w zdrowiu i miłości, pociechy z córki, doczekania gromadki wnucząt życzą: **Krzyżaniakowie**

Kochanym Rodzicom **Bogusławie i Marcinowi Wasiakom** z okazji 20 rocznicy ślubu wiele wspólnych lat w zdrowiu życzą: **Kochające córki Kasia i Agnieszka**

„W życiu jest wiele pięknych chwil, niech wszystkie należą do Was”. Kochanym Rodzicom **Sabinie i Marianowi Karbowym** w 20 rocznicę pożycia małżeńskiego dużo zdrowia i wzajemnego zrozumienia życzą: **Córki z babcia**

Kochanym Rodzicom **Janinie i Stanisławowi Kaczmarkom** z okazji 35 rocznicy ślubu oraz imienin wszystkiego najlepszego i długich

lat wspólnego życia życzą: **Agnieszka, Krzysiek, Patryk i Martyna**

URODZINY

Z okazji 18-tych urodzin **Patrykowi Howańskiemu** wszystkiego najlepszego, spełnienia najskrytszych marzeń i udanego startu w dorosłe życie życzą: **Ciocia i wujek Białasowie**

Z okazji 18-tych urodzin **Magdalenie Kowalskiej** dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia najskrytszych marzeń życzą: **Rodzice i siostra**

Z okazji 18-tych urodzin **Arkadiuszowi Skubiszewskiemu** wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń, udanego startu w dorosłe życie życzą: **Siostra Wioletta z mężem i dziećmi, siostra Asia oraz dziadkowie**

„Nie obiecuję Ci wiele, tyle, co prawie nic. Najwyżej uśmiech i dłoń w potrzebie. Obiecuję Ci - po prostu Siebie”. Z okazji urodzin cudownej **Mróweczce - Słoń**

Z okazji 18 urodzin **Magdalenie Kowalskiej** moc najserdeczniejszych życzeń, spełnienia marzeń, pogodnych dni oraz udanego startu w dorosłe życie życzą: **Kaśka, Rafał, Marcin, Tomek i Maciek**

IMIENINY

Z okazji imienin **Magdalenie Rosiak** wszystkiego najlepszego, spełnienia najskrytszych marzeń oraz zawsze uśmiechniętej buzi życzą: **Stawek**

Kochanej **Magdalenie** w dniu jej imienin moc najserdeczniejszych życzeń i uśmiechu na co dzień życzą: **Kochający Mynius**

Dla ukochanej dziewczyny **Asi Budynek** z okazji imienin dużo zdrowia, szczęścia, radości oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzą: **Kochający Boguś**

Z okazji imienin gorące życzenia, choć w gazecie są pisane, ale sercem dyktowane. Pomyślności, radości i szczęśliwych dni w życiu oraz spełnienia wszystkich marzeń życzą: **Sylwestrzak** życzą: **Wszyscy, którzy Cię kochają**

Z okazji imienin i Dnia Dziecka wszystkiego najlepszego oraz samych piątek dla **Magdy Gołuch** **Rodzice i brat Marek**

Z okazji imienin dużo zdrowia, szczęścia i samych piątek kochanej siostrze **Joannie Pakule** życzą: **Brat z rodzicami**

Z okazji zbliżających się imienin Kochanej **Mamie Anieli Sosińskiej** dużo zdrowia, pomyślności i samych słonecznych dni życzą: **Córka Beata**

USC informuj

Turek: Michał Szczap.

Turek: Barbara Urban i Robert Dembiński.

Brudzew: Józef Gręda, Stanisława Gruchot, Tadeusz Bąbka, Henryk Kłapa.

Kawęczyn: Stanisław Kołuda.

Malanów: Kazimiera Filipowicz, Genowefa Krawczyk.

Turek: Zygmunt Wielgórka, Stanisława Makówka.

Władysławów: Zygmunt Szymczak.

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek

Dyżur całonocowy

tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1

oraz w godz. 8.00-15.00

ul. Poduchowne 16

O dzieciach

Wuj do kilkuletniego siostrzeńca: — A teraz powiedz mi, dlaczego zawsze lepiej jest mówić prawdę? —No, bo wtedy nie trzeba sobie przypominać, co się mówiło przedtem...

Pan Grzesio z żoną i małym Michałkiem jadą samochodem do Karpacza. —Mamusiu, zobacz jaka krowa! - krzyczy Michał - Mamusiu, zobacz ile gęsi! —Tatusiu, zobacz jaka blondynka!

Pani w szkole pyta dzieci co należy robić przed spaniem. Dzieci milczą, bo jakoś żadnemu nie

przychodzi do głowy, chodzi o mycie zębów. —No Jasiu, powiedz co rodzice robią przed spaniem...

—Na miłość boską pani to wie, ja to wiem, naprawdę musimy deprawować niewinne dzieci?

Mały synek Masztalski wieczorem nóżki mówi do koniemi. —Jak to dobrze, że nie koniemi. —Czemu? —Bo musiałbym umyć...

Przypominamy naszym Czytelnikom, że życzenia można wrzucać do redakcyjnej skrzynki przy ul. Kaliskiej 2, do piątku do godz. 15.00. Należy też pamiętać o tym, że życzenia nie mogą przekraczać 20 słów, a jeśli są dłuższe to opłata wynosi 1 zł za każde następne pięć wyrazów.

ZYCZENIA

Z okazji zdania matury serdeczne życzenia dla **Kasi Płuciennik** oraz sukcesów w dalszej nauce życzą: **Mama, Ewa i Waldek**

Z okazji zdania matury serdeczne życzenia dla **Darka Rosiaka** oraz dalszego powodzenia w życiu osobistym życzą: **Ewa**



Zyczenia

„Zyczymy Ci, byś była szczęśliwa i zdrowa. Przyjmij zamiast kwiatów te prośkiutkie słowa, które choć pisane na martwym papierze, płyną z głębi serca, bo Cię wszyscy kochamy szczerze”.

Z okazji Dnia Matki Kochanej Mamie **Helenie Boryckiej** życzą **Córki**

Z okazji Dnia Matki **Zenobii Koryckiej** wszystkiego najlepszego, samych pogodnych dni w życiu życzą: **Synowie i córka z rodzinami**

Z okazji Dnia Matki Kochanej Mamie **Jadwidze Andrysiewicz** gorące podziękowania za trud rodzicielski oraz długich lat życia w szczęściu i zdrowiu życzą **Córki: Dziunia, Terenia i Marysia**

„W dniu Twego święta, ktoś o Tobie pamięta. Więc korzystając ze sposobności życzę Ci dużo radości”.

Z okazji Dnia Matki **Wiesławie Wróblewskiej** życzą: **Córka Kamila**

Kochanej Mamie **Józefie Kacprzak** z okazji Dnia Matki dużo zdrowia i długich lat życia życzą: **Córka Wiesława z rodziną**

Kochanej Mamie **Mariannie Pietrzak** z okazji Dnia Matki wszystkiego najlepszego, spełnienia najskrytszych marzeń, dużo zdrowia i uśmiechu na twarzy życzą **Córki: Paulina i Agnieszka**

Zyczenia

Z okazji Dnia Matki najukochańszej Mamie **Henryce Lament** wszystkiego co najpiękniejsze, zdrowia, radości i spokoju życzą: **Magda, Herbert oraz Sylwek z żoną**

Kochanej Mamusi **Józefie Szczap** z **Bibianą** dużo zdrowia, długich lat życia oraz wszelkiej pomyślności życzą **Córki: Bogusia i Miecia z rodzinami**

DZIEŃ MATKI

Z okazji Dnia Matki Kochanej Mamusi **Jadwidze Gardzielik** dużo zdrowia, szczęścia, sto lat życia oraz uśmiechu na co dzień życzą: **Córka Jolanta, zięć Paweł i wnuk Krystian**

Z okazji Dnia Matki Kochanej Mamie **Stanisławie Medycznej** dużo zdrowia, szczęścia oraz stu lat życia życzą: **Córki: Beata i Aneta**

Kochanej Mamie **Marii Krysiak** z okazji Dnia Mamy wszystkiego najlepszego, spełnienia najskrytszych marzeń oraz uśmiechu na codzień życzą **Córki: Anita i Monika**

Kochanej Mamie **Stanisławie Sobczak** „W Dniu Matki niech zaświeci słońce i nigdy nie zgaśnie, a dalsze lata niech będą dla Ciebie radosne”. Życzą Ci Mamo byś była szczęśliwa i zdrowa - **Córka Wioletta z mężem**

Kochanej Mamie **Annie Słodkiewicz** dużo zdrowia, szczęścia rodzinnego, spełnienia marzeń oraz szacunku i wdzięczności życzą: **Kochający syn Sebastian**

Samych radosnych dni, by Twe życie było usłane różami a na buzi Twej zawsze uśmiech był. Z okazji Dnia Matki najwspanialszej „Macy” na całym świecie życzą: **Córka Kasia z Dżesiką**

„Bądź promykiem dla tych, którzy mają mało słońca”. Kochanej Mamie **Annie Kuśmierk** w dniu Jej święta życzą: **Gośka i Przemek**

Z okazji Dnia Mamy, późnione ale szczerze życzenia, dużo zdrowia dla **Teresy Mikołajczyk** życzą: **Ukochany syn Jurek**

Kochanej Mamusi **Władysławie** z okazji Dnia Matki życzą Ci dużo zdrowia, miłości i zawsze tak samo była życzą: **Córka z mężem**

Spóźnione, ale szczerze życzenia z okazji Dnia Mamy dla **Kazimierzy Chrapkiewicz** składają: **Córka Sabina z mężem**

Kochanej Mamie **Wandzie Filipiak** z okazji Dnia Mamy wszystkiego najlepszego, spełnienia wszystkich marzeń oraz uśmiechu na twarzy życzą: **Córka z mężem**

„Bądź zawsze uśmiechnięta i niech Twoje serce zawsze radośnie bije, niech Twoje złote serce, zawsze przy nas będzie”. Z okazji Dnia Matki najpiękniejszą życzą: **Alina i Iwona**

Z okazji zbliżającego się Dnia Mamy i Ojca Kochanym Rodzicom **Zygmuntowi Michałakom** dużo zdrowia, długich lat życia, spełnienia najskrytszych marzeń życzą: **Ania, Marcin i Maciek**

Z okazji Dnia Matki i Ojca Kochanym Rodzicom **Zofii i Ryszardowi** dużo zdrowia, radości i spełnienia marzeń życzą **Córki: Ewa i Małgorzata**